

WYWIAD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POLUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LAT. - FUNDADO EM 1920
ROK 37 | Curitiba, — 11 KWIEŹNIA — (Abril) — | N.º 15 | 1962

UBIEGLY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM: WIZYTA PREZYDENTA GOULARTA W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Stany Zjednoczone zgodały prezydentowi Goulartowi nadzwyczajne przyjęcie. Wiele okoliczności wpłynęło na to, by przyjąć Prezydenta Brazylii z nadzwyczajnymi honorami, niecodzienną serdecznością.

Tak np.: ostatnie nieporozumienia między obu państwami wywołane wywiaz-

żaniem ostatnio za reductę demokracji i grającej "piersze skrzypce" na terenie polityki poudniowo-amerykańskiej w miejsce Brazylii, po rezygnacji Jania Quadros.

Stanom Zjednoczonym — chodzilo więc bardzo o to, by pozyskać głębszą przyjaźń i silniejsze zaufanie u Prezydenta Brazylii. Nie trzeba zapominać, że Brazylija jest największym i najsilniejszym państwem w Ameryce Południowej, że posiada nieograniczone możliwości rozwoju ekonomicznego i gospodarczego. Pozyskać takiego partnera było i jest osiada amerykańskiej polityki, na amerykańskim kontynencie. Tu znajdujemy odpowiedź na nadzwyczajną prośbę zgłoszoną dla Prezydenta Brazylii.

Przy powitaniu na lotnisku w Waszyngtonie, prezydent Kennedy przypomniał żywe wizerunki łączące obydwie państwa od czasów niepodległości Brazylii. Kennedy nadmieniał, że Stany Zjednoczone były pierwszym państwem, które uznało niepodległość Brazylii. Obydwie narody były się ramie w ramie w dwóch wojnach światowych, a od ściśle współpracy obu państw zależy bardzo pokój światowy, zwłaszcza pokój i ład w obu Amerykach.

W odpowiedzi — prezydent Goulart zapewnił, że obecna wizyta pogłębi i zacieśni jeszcze bardziej wzajemną przyjaźń między obydwiema narodami i wzmocni wspólny front w obronie wolności i zasad demokratycznych.

Zgodnie z przewidzianym programem — prezydent Jão Goulart był gościem Kongresu USA, sekretarza ONZ —

U-Thant oraz Związku Amerykańskich Syndykatów. Praktycznym rezultatem tej wizyty jest nie tylko polityczka długoterminowa, ale i zgoda USA na upaństwowienie wszystkich firm cudzoziemskich mających w swej ręce instytucje publiczne jak telefon, telegraf i t. p.



Prezydent KENNEDY

Prezydent Goulart, wracając ze St. Zjednoczonych, był gościem oficjalnym Meksyku 50 tys. osób witało Prezydenta w stolicy meksykańskiej. Lopez Mateos, prezydent Meksyku, w mowie powitalnej wyraził wielkie zadowolenie, że przyjmując głowę państwa brazylijskiego, może odwzajemnić się za nadzwyczajną gościnę, jaką mu okazała Brazylija podczas jego pobytu w Brazylii 2 lata temu.

Przyczynić się do zapewnienia światowego pokoju, wolności poszczególnych państw oraz polepszenia bytu materialnego wszystkich narodów. Pomimo sformowania nowego rządu w Argentynie przez prezydenta Guido, sytuacja polityczna wewnątrz kraju weszła nadal. Cały szereg ambasadorów argentyńskich wymówiło służbę obecnemu rządowi, rezygnując ze swych stanowisk. Trzech gubernatorów nie uznało prezydenta Guido, domagając się przywrócenia do władzy eksprezydenta Frondiziego. Fakt znamenny — żadne dotąd państwo nie uznało nowego rządu w Argentynie i oczekując na dalszy przebieg wypadków. Partie opozycyjne ze swej strony żądała, by nowy rząd uznał ostatnie wybory peronistów za legalne i dopuścił objąć im władzę w pięciu prowincjach. Peronisci i komuniści usiłują ponadto stworzyć wspólny front popularny przeciw nowemu rządowi, co spowodowało by jeszcze większą ingerencję armii w życie polityczne Argentyny, i co za tym idzie — prawdziwą dyktaturę wojskową.

Anglia postanowiła wznowić swą służbę wywiadowczą i kontrwywiad, ponieważ z rządowego sprawozdania wynika jasno o wielkiej sile komunistów i ich sympatyków w angielskiej służbie publicznej, zwłaszcza w kierownictwie Syndykatów urzędników państwowych. Dwa procesy szpiegowskie z roku ubiegłego spowodowały dochodzenia rządowe, a sprawozdanie o którym mowa, jest wynikiem tych dochodzeń. Jest rzeczą widoczną — mówi sprawozdanie, że wywiad sowiecki stanowi największą groźbę dla bezpieczeństwa angielskiej służby publicznej. Na marginesie przypominamy, że główną akcją szpiegowską w Anglii było wykradzenie ultra-sekretnych danych odnoszących się do największej angielskiej atomowej łodzi podwodnej — "Dreadnought".

W Algierze powstała algero-francuska komisja kontrolna, złożona z pięciu pułkowników algerskiego rządu na wyznaniu (FLN) oraz wyższych wojskowych francuskich. Komisja ta ma rozstrzygać wszelkie trudności lub zatargi mogące powstać między wojskiem francuskim a powstańcami algerijskimi. Kto mać ustawicznie zawarcie broni między Francją i Algierem — to armia podziemna gen. Salana, która nadal prowadzi akcje terrorystyczne, pełną zamachów i mordów. Dlatego też algercy członkowie Komisji Kontrolnej domagają się od swych francuskich kolegów, by armia francuska położyła wreszcie kres zamachowcom, twierdząc, że nie gwarantuje, jak długo oddziały FLN zaplanować zdołają nad swą nienawścią do wszelkiego francuskiego munduru.

WIADOMOŚCI z BRAZYLII

★ PIĄTY ZJAZD EPISKOPATU BRAZYLII, który odbył się w Rio de Janeiro, powołał następujące uchwały: rozszerzenie kampanii powołań kapłańskich oraz nauki katechizmu wśród wiernych; dać więcej dynamiki instytucji "Caritas Brasileira"; zapoznać opinię publiczną z problemami rodziny, wychowania i nauki społecznej Kościoła Katolickiego; przeprowadzać rekolekcje roczne na tematy aktualne życia dzisiejszego; utrzymywać ściśle kontakty z Episkopatami innych krajów dla zbierania dowodów i osiągnięć w różnych sektorach życia katolickiego; udoskonalić apostołstwo osób świeckich w akcji charytatywnej, katechezy i społecznej. W zakończeniu — Episkopat Brazylii popiera całą duszą reformę rolną, opartą na asystencji technicznej, kredycie i opiece społecznej; dać robotnikom możność do godnego utrzymania rodziny i własnego dachu nad głową; wybierać godnych kandydatów na deputowanych stanowych czy federalnych; zwalczać propagandę i wpływy komunistyczne, które na pewno wzrosną w związku z nawiazaniem oficjalnych stosunków dyplomatycznych z Rosją.

★ Podróż prezydenta Goularta z komitą do Stanów Zjednoczonych kosztowała skarb państwa 20 milionów kruczerów. Podróż zaś prezydenta Dutry wyniosła kilka lat temu 30 tysięcy dolarów.

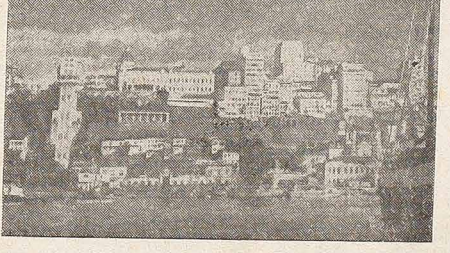
★ Sumę miliarda kruczerów wyda stan riograndziński w celu zbudowania 2 zapor wodnych (Vacaai - Mirim i Maestra), system nawadniania w Arroio Duro (Camargá) oraz pogłębień rzeki Rio dos Sinos i P. Alegre itd.

★ Podwyżka pensji dla urzędników państwowych o 20 procent wyeliminowała by udział urzędników w dochodach państwowych. Innymi słowy — nowa pensja wahała by się między 33 tys. kruczerów a 50 tys. kruczerów.

★ Pierwsza stacja eksperymentalna dla satelitów przeznaczonych do telekomunikacji między - kontynentalnej powstanie w Rio de Janeiro staraniem amerykańskiej kompanii International Telegraph and Telephone Federal Fabricações.

★ Wystawa - wystawa filmowa odbyła się w Ministerstwie Wychowania i Kultury w Rio. Najcenniejszymi książkami były: Biblia Gutenbergera oraz Erazma z Rotterdamu: "Pochwała Głupoty".

★ Japonia dopomaga Brazylii w rozbudowie Nordeste, dostarczając różnych maszyn rolniczych wartości 450



Z cyklu — Poznaj Brazylię: milionów dolarów oraz dając do dyspozycji swych techników.

★ Komunisci przegrali wybory Syndykatu Robotników w przemyśle budowlanym, hydraulicznym i cementowym. Prezesem bowiem tego Syndykatu został obrany Arnaldo Rodrigues Coelho, który zwyciężył swego rywala — komunistę o 1.300 głosów.

★ Prezesem Izby Lawników Porto Alegre wybrany został Alberto André, który wbrew powszechnemu przypuszczeniu zwyciężył faworyta na stanowisku, Aloisio Filho. Obaj kandydaci należą do partii PTB.

★ Do Narodowej Rady Reformy Rolnej powołani zostali przez ministra Rolnictwa ks. arcybiskupa, Dom Helder Cámara, Pompeu Acioli Borges, Edgar Teixeira Leite, i Paulo Schilling.

★ Projekt o zwiekszeniu liczby deputowanych federalnych, stosownie do liczby mieszkańców każdego stanu, stał się głównym punktem kampanii prowadzonej przez partię PSD.

★ Partia PSD stara się również o to, by w najbliższych wyborach Dystrykt Federalny wybrał stolicę

MIGAWKI ZE ŚWIATA

★ Whisky marki hiszpańskiej będzie lepsza od szkockiej. Tak twierdzą fabrykanci hiszpańscy, którzy w Segowii zakładają najnowocześniejszą destylarnię.

★ Wielką kampanię przeciw paleniu rozpoczął rząd brytyjski na terenie całego kraju. Echem tej kampanii jest spadek akcji kompanii tytoniowych.

★ Wielką popularność zyskały francuskie odrzutkowce pasażerskie, typu "Caravelle". Dotąd fabryka tych samolotów sprzedała 143 sztuk po całym świecie.

★ 28 kilogramów złota nagrody otrzymał chiński lotnik Liu Chen-Si, który ukradłszy z Chin odrzutkowiec "Mig-15" przyleciał na nim do Formozy i oddał go Chang-Kai-Szekowi.

★ Niestychąca pozycyjnosc cieszą się książki francuskiego pisarza Alberta Camusa. W ciągu jednego miesiąca sprzedał on 80 tysięcy egzemplarzy książki p. t. — "Mit Szyfła".

★ Jedną przedstawicielką kobiet w Najwyższym Sowiecie, Rosjanka Catarina Furstawa, wyłoniona została z grona Sowietu i nie wzięła udziału w ostatnich wyborach.

★ Najmłodszy brat prezydenta Kennedy, zamierza wejść na arenę polityczną, będąc kandydatem partii demokratycznej na senatora stanu Massachusetts.

★ Nagroda imieniem Stalina zastąpiona została Nagrodą Lenina. Mogą ją zamienić na posiadacze tej nagrody, jak Pietro Menni, Paul Robertson, Diakana z Canterbury i brazylijanin — Jorge Amado.

★ Międzynarodowe Igrzyska Olimpijskie w 1964 roku będą transmitowane przez telewizję z Japonii do Europy Ameryki, dzięki gigantycznym antenom parabolicznym, których instalację już zaczęto.

★ Przed chorobą raka bronii zastrzyk z mikrobałami suchot, stosownie do wyniku doświadczeń amerykańskich uczonych z Pensylwanii, przeprowadzonych na myszach.

★ Przyczyna przeziębienia — ma być wirus "Cob-Sec-21", który żyje w jelitach ludzkich. Taką jest opinia najwybitniejszych lekarzy amerykańskich.

★ Brazylija otrzymała od USA pożyczkę w sumie 139 milionów dolarów, płatną na raty długoterminowe.

★ Stopa życiowa mieszkańców Niemiec Wschodnich jest 80 procent niższa od stopy życiowej mieszkańców Niemiec Zachodnich.

★ Kartę w obejmujących 160 różnych gatunków posiadają dwie kantyny-bary w Londynie. Jadłospis obejmuje ponadto liczne gatunki serów i makaronu.

★ Z wielką uroczystością obchodzą w Filadelfii — Srebrny Jubileusz Ks. Arcybiskupa Jana Krolla w obecności dwóch arcybiskupów, 12 biskupów oraz tysiąca kapłanów.

★ Zautomatyzowany system wykrycia wszelkich wzbudzeń z broni atomową wprowadzony zostanie w USA, dzięki 52 aparatom umieszczonym na terenie całego kraju.

★ 26 kutrów rybackich zaginęło na skutek wielkich nawalnic w pobliżu Formozy. Kilkaścian ciał rybaków wyrzuciły wody oceanu na północne wybrzeże Formozy.

★ Zbiło się 3 tysiące flaszek burgunda z powodem silnego wstrząsu powietrza z wywołanego hubem eskadry odrzutkowców francuskich w mieście Beaune.

★ Pierwszy angielski satelita pod nazwą "Octopus" wyszł z przetrwania dnia 10 kwietnia b. r. z amerykańskiej bazy wojskowej — Cabo Canaveral.

★ Zona Adolfa Eichmanna otrzymała zezwolenie od rządu Izraela, by odwiedzić swego męża. Spotkanie to może potrwać tylko 24 godzin.

★ Najstarsza kobieta hiszpańska jest Dolores — Lopez, lat 113, mieszkająca w mieście Salamanca, ciesząca się doskonałą pamięcią i żywotnością.

Przedstawienie — Komedia W UNIAO JUVENTUS poprzedzone Akademią 3 Maja

Taka okazja pojawiła się na horyzoncie naszych dni po raz pierwszy, ale i nie ostatni.
"Pierwszy Lotnik w Paranie" zyciem "ucielecy" i postawiony na scenie, wyrzucony pod chmurę, to komedia w dwóch odsłonach — którą konieczność trzeba zobaczyć.
— Nie chcesz wierzyć?... to się przekonaj i zajrzyj do Uniao Juventus, dnia 3-go Maja o godzinie 8,30 wieczorem.

MAMUSIU!

- Co ci jest?
- Ja chcę zobaczyć Lotnika.
- Jedź w niedzielę na lotnisko, to się im dosyć napatrzyś!
- Ale ja chcę zobaczyć "Pierwszego Lotnika w Paranie" w Uniao Juventus.
- Masz rację, córku. Pojdźmy razem, warto go zobaczyć, jeżeli jest pierwszym lotnikiem w Paranie... a wystroimy się jak tego trzećcionajowe święto wymaga.

Każdy naród, jeżeli wystawia sobie świadectwo o swej kulturze, to inni ją dostrzegają tylko przez teatr i widowiska na scenie i przy wypełnionej widowni.

JEDEN Z WIELU



Wiele już dokonał, wybudował piękne kolegium Sióstr, utworzył szpital, myśli o gimnazjum i o schronisku dla starców, by potem wybudować kościół swego patrona i parafii zarazem.
Lecz przede wszystkim, chce jak najlepiej uformować serca wrotnych i tych którzy przyjeżdżają na terminowe roboty.

Nie dziw, że co roku jeden z księży misjonarzy wizytuje jego parafię, odprawiając misję.

W tym roku, w marcu trudu ewangelizacji, podjął się ks. proboszcz ze świętej Kandydy.

Nie zapomniane to były chwile kłędym przez miesiąc objeżdżając znane mi ośrodki, gdzie w karczkach, szkółkach czy barakach odprawiał trzy-dniowe misje.

Reorganizował Msze święta popołudniową w asyście ks. proboszcza. Pierwsze jego słowa i moje nauki padały na dobrą glebę ser ludzkich.

W ostatni dzień tych wielkopostnych rekolekcji, jawiła się sympatyczna sylwetka ks. proboszcza w towarzystwie Sióstr Miłosierdzia, by utworzeniem Dzieła Powołania kapłańskich i kampanią powołań sióstrzańskich zakończyć pracę w danej okolicy.

Misja w Matriz trudniejsza, bo miasto choćby miasteczko to siedziba herezji wszelakiego odcięcia i tych elementów, których sprawy religii mało obchodzi.

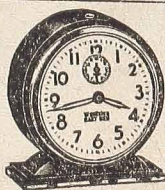
A jednak i tu znać zbawienny wpływ pracy duszpasterskiej i misyjnej, dzięki gorliwości ks. Proboszcza i dzielnej pomocy Sióstr Miłosierdzia.

To też misja w Matriz była dalszym krokiem ku triumfowi Królestwa Chrystusowego w Terra Boa.

Po miesięcznej, wyteźonej pracy misyjnej, wśród kawowych pół osnutych monotonią, zabarwionych jednostajnością krajobrazu, wróciłem na swoją parafię, by po złotych godach kolegium Sióstr Rodziny Marii, wybrać się w daleką podróż do ojczystego kraju.

Ks. W. S.

ZEGARKI
OKULARY
BIZUTERIA



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

LUD

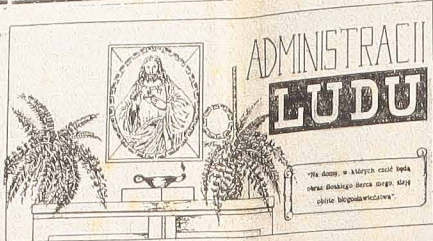
Proprietário: DR. ANTONIO FRACKOWSKI
Diretor: PE. DOMINGOS WISNIEWSKI, OM.
Redator: PE. JOSÉ ZAJAO, C.M.
Administração: ALAMEDA CABRAL, 846
przynjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt)
od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. — Tel.: 4-1057

Toda correspondência, cartas de valor e cheques dirigir a: Wszelką korespondencję, listy pieniężne i czeki adresować:
REDAÇÃO DO "LUD"
Caixa Postal 155
CURITIBA - PARANA

PRENUMERATA ROCZNA NA ROK 1962

W Brazylii i w innych krajach amerykańskich	Cr\$ 500,00
Dla innych krajów	Cr\$ 800,00
Przez kolegium w Brazylii i w p. Florekiego,	Cr\$ 1.000,00
Cena egzemplarza w São Paulo i w. Wincetno	Cr\$ 10,00
Przed kolegium w. Stanisława i w. Wincetno	Cr\$ 20,00

"LUD" WYSYLANY POZOSTA LOTNICZA MOZNA NABYO:
★ SAO PAULO: w kiosku gazetowym naprzeciw Głównej Poczty (Avenida São João)
W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUZ (Livraria da Estação da Luz, Saguão Principal), przy wejściu do Parku.
★ PORTO ALEGRE: w kiosku na placu Abrigo Farobé, Loja n. 3



Nagroda wylosowana między zdobywcami nowych prenumeratorów z nowymi abonamentami przypada panu Aleksandrowi Bobulakowi z Porto Alegre. Administracja "LUDU" przelała mu zegarek marki "Sigand", 15 kamieni, antymagnetyczny, wartości — Cr. \$ 2.500,00 (według dawnej ceny).
— Szanowni Czytelnicy nie tracicie okazji! — Po upływie każdego miesiąca będą losowane wartościowe nagrody między tymi wszystkimi Czytelnikami, którzy zdobyli przynajmniej jednego nowego abonenta w ciągu miesiąca oraz nowymi prenumeratorem. Czynsz za każdy miesiąc, że za każdego nowego prenumeratorem dostanie jeden bilet. Wiecej czym więcej nowych prenumeratorem ktoś pozyska, tym więcej biletów będzie miał, a zatem i większe szanse do wygrania.
W pierwszych dniach maja znowu będzie wylosowany zegarek.

Wylosowanie radia SZAROTKI między Czytelnikami "LUDU" którzy opłacili prenumeratę za rok bieżący, odbędzie się w niedzielę, dnia 15 b. m., po mszy św. o godz. 10-tej, przed kościołem św. Wincetno w Porto Alegre.

Potwierdzenie odbioru pieniędzy: Ks. Kan. Stanisław Polhom (BARAO DE COITEGUEI), ohn Zapolski (SANTO ANGELO), Wawrzyniec Janiszewski (PAULO FRONTIM), Tadeusz Karpiński (RIO VERMELHO), Jan Borowiec (CANDIDO DE ABREU), Piotr Samonek (REBOUCAS), Hieronim Cygański (SANTO ANTONIO), Konstancy Konarski (GOIAS), Marta Szmielę (ITAIPOLIS), Oliverio E. Złarecki (CASTRO), Jan Soblerajski (PAULA FREITAS), Józef Makowski (PARAISO DO NORTE), Józef Górski (GUARANI DAS MISSES), Michał Czarnobaj (CASCA).

REZULTAT KAMPAII

O ZDOBYCIE NOWYCH PRENUMERATORÓW

Niżej podajemy spis zdobywców oraz pozyskanych prenumeratorem "LUDU" przez przeciąg roku, (od kwietnia 1961 do kwietnia 1962).

Bronisław Kraczkiewicz: Albin Okoński, Marcin Mozejuk, Michał Boczar, Piotr Morawiecki, Eleonora Kazienko, Bronisław Kwiatkowski, Kazimierz Widła, Józef Widła.

Ks. Walenty Nowacki: Michał Czarnobaj, Franciszek Ksawery Karasek, Piotr Gajewski, Jan Dutkiewicz, Czesław Dutkiewicz i Tomasz Modrak.

Dr. Paweł Filipiak: Paweł Panko, Jan Kaniak, Prefekt Albert Filipiak, Wincenty Filipiak, Wacław Rendak i Franciszek Filipiak.

Ks. Antoni rzel Blajny" siawa Poloniski, Tadeusz

Foel. Prawk, Władysławski, Bolesław

Ks. Wacław Stanisław Kas Władysław

szek Garska, Dominiko

Maurycy Wacław Przesłyżny, Jan

Lopaciński, Valdomiro Lopaciński, Hieronim Filipiak i Kazimierz Wisniewski.

Clare Grzybowski: Józef Łapiński, Franciszek Goluński, Konstancy Tomkiewicz, Kazimierz Woźniak, Cândido Grzybowski, Józef Kudławiec, Wincenty Kudławiec, Piotr Kudławiec, Ludwik Kudławiec i Adam Kudławiec.

Józef Górski: Adam Kazmierczak, Stefan Michałowski, Stanisław Jabłoński i Walery Gowałczuk.

Stefan Gadomski: Antoni Banasiek, Leopold Pich, Aleksander Werwanowicz i Mikolaj Kopczyński.

Stanisław Frank: Mieczysław Andrzejewski, Franciszek Golon, Kazimierz Burakowski i Bronisław Krokosz.

Jan Dubiel: Maria Bieniek Wanderbruk, Franciszek Ołwa, Franciszek Dubiel i Sylwester Chrusielski.

Zofia Teledzińska: Antoni Wantroba, Stefan Święch, Leon Wantroba i Feliks Markowicz.

Michał Podolak: Stanisław Sabai, Edward Delonżek i Kazimierz Mikolajewski.

Stanisław Wróblewski: Wincenty Gapski, Franciszek Nieścioruk i Stanisław Cabal.

Ks. Franciszek Maszner: Zygmunt Zwierzakowski, Franciszek Karwowski i Genowefa Kozimińska.

Jan Karasiński: Artur C. Bucezek, Narciso Jankowski i Silvino Cichoński.

Stanisław Czeza (Santa Rosa): Stanisław Karliński, Jan Czapiał i Zygmunt Liczkowski.

Kazimierz Bigunias: Bronisław Kapuśniak, Leonard Kloczek i Felija Gdak.
Ks. Józef Kuzmiński: Antoni Kempa, Stanisław Antosz i Dominik Wielkowski.
Juliusz Łago: Bolesław Łago, Mieczysław Pawliński i Jan Urba.
Ks. Wiktor Paszek: Ludwik Deoracki, Franciszek Kaputka i Anna Nieckarz.
Ks. Antoni Łatka, S.D.B.: Stanisław Lenartowicz, Jerzy Sielawa i Sonia Melania Nogueira.
Józef Kempa Sobrinho: Weronika Witkowska i Albert Macloski.
Franciszek Malinowski: Edward Wasinski i Kazimierz Gryga.
Ludwik Gwadera: Piotr Jaworski i Józef Stal.
Henryk Józwiak: Roman Drewniak i Aleksander Bora.
Marian Sliwiany: Józef Bemben i Konstancy Dymkowski.
Ks. Franciszek Wierzbza: Antoni Nowicki i Ignacy Semboński.
Ludwik Sierakowski: Juliusz Guścioro i Karol Kordel.
Franciszek Raniszewski: Józefa Raniszewska i Zofia Raniszewska.
Ks. Wojciech Jachimczak: Jan Partyka i Adolf Binkowski.
Stanisław Czajkowski: Paweł Soldyga i Andrzej Czerepak.
Stanisław Czeza (Vila Margarida): Alfons Fabio i Stanisław Wojciech Brawiec.
Jan Gwadera i Teofil Kempa.
Ludwik Nawaczek: Jan Gwadera i Cecylia Rutkowska.
Inż. Edmund Gardolinski: Andrzej Słodowski i Izaak Bass.
Pani Helena Skalska: Dr. Zygmunt Gradowski i Maria Gradowska.
Franciszek Wałęga: Franciszek Nalepa i Stanisław Nalepa.
Jan Grzybowski Syn: Antoni Kolba i Stefan Makowski.
Zygmunt Kazmarek: Wacław Zientarski i Adam Jakubowski.

ciąg dalszy na str. 9-tej

Czego unikać przy propagandzie wyborczej

Wypowiedziałem się już, jak należy wybierać posła i jakie ma mieć przymioty, kwalifikacje nasz kandydat i kto absolutnie nie powinien być deputowanym.

A teraz poruszę te brzydki zwyczaj, którego się chwytają prawie każdy kandydat lub partia do przeprowadzenia swej propagandy. Robi się tysiące i miliony ulotek swej podobizny, fotografii, myśląc, że w ten sposób postać kandydata wbieje się lepij w umysł naiwnego wyborcy.

Hola! Przecież, dzisiaj wyborca jest sprytniejszy aniżeli ty sądzisz. Szkoda całej tej pracy i tych wydatków. Tym papierkiem czy megafonem krzycającym po ulicach i drogach, nikogo nie porażysz. Szkoda wydatku i pracy, czasu i atlasu, jako to starzy doświadczeni powiadają. Na taką propagandę nikt już dzisiaj nie leci.

Co gorsza, tymi różnymi ulotkami i afiszami kałamieja się tylko place i ulice, a różnymi propagandowymi nalepkami robi się wielką szkodę właścicielom na domach i ogrodzeniach. Tego rodzaju propagandę może nie jeden nawet przypyłać pro-

PROSTO Z MOSTU

Zgodnie ze statystyką Ministerstwa Rolnictwa — Brazylia posiada dwa miliony różnych towarzystw rolniczych oraz 70 milionów sztuk bydła rogatego, nie mówiąc już o koniach czy nierogaciznie. Do kierowania i uprawiania, jakiegoś rodzaju wozów nadających w tym celu, należą tysiące ludzi, z czego 6.500 inżynierów-aronomów oraz 2.500 weterynary.

Ministerstwo Rolnictwa potrzebuje w sposób nagły 5 tysięcy weterynarych i 2.500 weterynarych. Czy ich znajdziecie? I tutaj jest też cała sprawa. Znowy bowiem kolonistów, powołując się na wyższe studium, biorą inżynierów, medycynę, profesurę, dentystykę, ekonomię — i Bóg wie co, a wcale nie myślą o agronomii czy weterynarii. Jazdamy to za ciężką winę, za nowego rodzaju "zdradę stanu". Jest to odwrócenie się plecami do tej społeczności, z której młodzież ta wyszła i która najwięcej potrzebuje pomocy ze strony swiatłych agronomów i weterynarych.

Jak dotąd — nikt nie zdobył się wskazać studentom polskiego pochodzenia tej wielkiej — prawdy, a równocześnie tego tak wiele smutnego faktu. Wszyscy

Z cyklu: — "Góra"

Z wielką satysfakcją zamieszczamy zdjęcie Panny Wandy Inacemy Werpachowskiej de Negreiros, absolwentki kursu nauczycielskiego w Instytucie Wychowania w Florianópolis, Sta. Catarina z końcem ub. roku. Obecnie uczy w szkole podstawowej, w dzielnicy kurtybyskiej — Santa Quitéria.

Nasza absolwentka — rodaczka jest córką Arsenio Correia de Negreiros, urzędnika stanowego oraz Bogdanym Tamara Werpachowskiej, cenionej nauczycielki.

Nowej absolwentce przesyłamy gratulacje oraz życzenia wszelkich pomyślności.

Redakcja.

Polska Grupa Folklorystyczna

(PRZY TOWARZYSTWIE UNIAO JUVENTUS)

WYSTĄPI W ARAUKARI

Dnia 6 MAJA W TOWARZYSTWIE UNIAO JUVENTUS Poraz pierwszy w tym roku Polska Grupa Folklorystyczna wystąpi w ARAUKARI, rozpoczynając tym samym swój występ w Interioze Parany. Nie to, że publiczność araukaryjska widziała w tym roku w poprzednich występach P. Nie naszej otkrycia, której skoczne dźwięki biją falantes". Cady szereg nowych piosenek będących sensacją dla miłośników śpiewu.

A wiec Rodacy z Araukarii, Contendy, Carigui — przyjdzie zobaczyć nasz występ, przy barw, skocznej muzyki i zawrotnych tańców.



ŁĄCZNIK RODZINNY:

WOBEĆ CIERPIENIA

Nie ma rodziny, której oby- byby krzyż i cierpienie. A tylko rodziny bardziej na- wiedziane i rodzinny młaj- szejkie doświadczeniem...

tan, gdy mu Bóg powiedział: Widziałeś sługę mego Joba, że nie masz mu podobnego na ziemi człowieka szczerzego i prostego a bojącego się Boga i odstępującego ode złego...

odnaleźć i zbliżyć się do Boga tym, którzy byli od niego dalecy jak ów łotr nawrocono na krzyżu; znaleźliśmy się tu słusznie, bo odbieramy za- piątą za uczynki nasze...

Człowiek obarczony, który dźwiga idąc za Chrystusem, nabiera jakiejś dziwnej dostojności. Bije od niego na drugich jakas siła oddziały- wania...

W świetle tej prawdy nie dziwi list pewnej matki, napisany do syna-kapłana w dniu jego pierwszej mszy św. Posłała mu listowne życzenie,

gdyż słowami, z ust do ust, tego wypowiedzieć nie umia- ła. Życzenie było na pozór dzwonne: "Życzę ci, abys w pracy swojej znalazł dużo cierpienia. Ale równocześnie życzę ci, abys też miał dużo sił, by je w duchu wiary zno- sił. Dlaczego ci tego właśnie życzę? Bo wiem, że wte- dy na pewno zrozumiesz dru- gich, a będziesz powierzone two- jemu i potrzebach z pełnym zaufaniem garnąc do ciebie..."

Ks. Roman Mielniński.

Jak usuwać plamy

A jednak cierpienie nie jest mile widziane i w o- chłach bliźnich nie cieszy się obrym mnianiem. Bliźni- owiem weszła w nim od razu- ła i czyta Boga za grzechy: kto bez wielkiego żalu...

Sa rodziny, którym Bóg, jego nauka i przykazania, są bardzo bliskie. Życie układa ci się pomyślnie, żeby nie po- wiedzieć bardzo szczęśliwie. Wtem nagły cios kładzie wszystkim kres...

Plamy od czarnej kawy zastarzale przecieramy wacik, zanurzoną w ciepłej glicerynie, następnie płucze- my w ciepłej wodzie. Ewentual- nie ślady przecieramy rozto- wionem boraksu (na 9 łyżek wody — 1 łyżka boraksu) i po- nownie spłukujemy wodą.

Plamy od czarnej kawy — świeże, zmywamy ciepłą wodą z amoniakiem (na szklankę wody — 1 łyżka stłowa amoniaku).

Plamy od owoców czyści- my kwasem mrówkowym (1 roztwór na 9 łyżek wody — 1 łyżka kwasu mrówkowego).

Plamy od kwiatów i ziele- ni. Wywabianie takich plam jest najtrudniejsze i wymaga kilkakrot- nego powtórzenia zabiegu. Plamy takie przecieramy rozto- wionem amoniaku (4 łyżki stłowe wody, 1 łyżka amoniaku) lub rozto wionym sody oczyszczonej (ta sama pro- porcja).

Plamy od wina zmywamy podobnie jak plamy od owo- ców.

Plamy od piwa płucze- my w rozto wzone soku (w smaku woda powinna być mocno słona).

Plamy od miodu usuwa- my tak jak plamy od owoców. Przy usuwaniu plam od krwi musimy pamiętać, aby nigdy nie używać gorącej wody, gdyż wówczas nigdy się plamy nie usunie. Plamy od krwi usuwamy rozto wioną wodą utlenioną z kilkoma kroplami (5 - 7) amoniaku. Przecieramy ślady tym rozto- wionem, następnie spłukuje- my w letniej wodzie z do- datkiem kilku kropel wody utlenionej.

Plamy od niewiadomego po- chodzenia. Do czyszczenia ta- kich plam najlepiej użyć na- stępującej mieszanki: 100 gramów benzyny, 25 gramów alkoholu, 5 gramów amoniaku.

Mieszankę przed użyciem należy wstrząsnąć.

Rady dla Gospodyń

Postny obiad

- 1 funt raków, z puszkii lub mrożonych,
1 funt krówek, ugotowanych i obranych,
1 filiżanka majonezu,
1/2 filiżanki posiekanego zie- lenionego pieprzu,
1/2 filiżanki usiekanej drobno cebuli,
1 i pół filiżanki posiekanych seler,
1/2 łyżeczki soli,
1 łyżka soku pomidorowego,
2 filiżanki pokruszonych ziemniaków,
Papryka.

Sledzia mleczka wymoczyć w zimnej wodzie przez 24 godziny, zmieniając wodę kilka razy. Dla dodatku delikatniejszego smaku, mleczka go namoczyć w mleku. Wyjąć mleczko, usiekać drob- niutko z jednym obranym, win- em jabłkiem i jedną cebulką. Dodać następnie do smaku cy- trynowego soku. Posiekana masę ułożyć na małym półmisku lub talerzu. Sciągnąć skórę ze sled- zia, odciąć ogonki, rozciąć przez grzbiet na połowę, wybrać ości, ułożyć obie połowki z dwóch stron przy usiekanym mleczku, skropić oliwą i cytryną.

Kotlety ze sledzi z jajkami

6 tustych sledzi
2 bulki moczone w mleku
1 mała cebulka, drobno posie- kana i zarumieniona w maśle
1 - 2 jaj ike kto woli
Sól, pieprz, okruchy z chleba
3 - 4 łyżek stłowych masła.
Wymoczone, oczyszczone, o- brane z ości sledzie przepuści- c przez maszynkę do mielenia mięsa wraz z bułką. Dodać ce- bulkę, jajka nieco ubite, sól i pieprz. Dobrze zmieszać i wrobić kotlety. Wytarzać w okruchach chlebowych i smażyć w maśle. Usmażyć następnie tyle jaj, ile jest kotletów. Ułożyć jajka na wierzchu kotletów i podać z ostrym sosem i z kartoflami.

Sledz z cebulą i jabłkiem

- 1 sledz mleczak
1 jablko
1 cebulka
1 cytryna
2 łyżki oliwy.

GUGELMIN S. A. Comércio e Indústria

Filial z São Mateus do Sul — PONTILHAO Tartak — Wypalanie wapna — Rolnictwo — Hodowla bydła HERVA-MATE i Handel w ogólnosci — KUPNO DRZEWA PINIOROWEGO, IMBUIOWEGO, CEDROWEGO, HERVA-MATE SUROWEJ I SUSZONEJ.

Casa 3 "B" Casa Pavão

RUA RIACHUELO, 308 RUA MAL, FLORIANO, 511 HIPOLITA DOPIERALSKIEGO
Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bućkowi, koszul. — Artykuły wójpół dla mężczyzn, kobiet i dzieci. PO CENACH FABRYCZNYCH — ATACADO E VAREJO.

BRZY KULTURNIAK

POD PRĘGIERZEM MIĘDZYNARODOWEJ OPINII

Stara prawda, że wielkie dzieła każda epoka odczytuje na- wo — widząc w nich odbicie swoich własnych problemów. Takie- ńorne odkrycie jednej z najbardziej poczytnych księzek w Polsce ciągu ostatniego półwiecza — dokonuje się obecnie, kiedy to Zby- kow, Maćko z Bogdanica Danusia, Jagienka, Księżna Mazowiecka, Władysław Jagiełło, Kuno von Lichtenstein, Wielki Mistrz Zakonu- łała galeria pozostałych bohaterów przeniosła się z kart sienkie- iewiczowej powieści na ekran. W głośnym już dzisiaj filmie — "Kryzacy" niezwykłej ostrości i aktualności nabrały nagłe poli- czenie problemy tego dzieła. W tamtej epoce dostrzegamy analogie do pewnych spraw, które dzisiaj rozgrywa się na arenie między- narodowej. Henryk Sienkiewicz — autor powieści, w których pro- blematyka polsko-niemiecka znalazła sporo miejsca — stał się pi- ierzem bardziej współczesnym.

Zauwycząc jednak zainteresowanie się Sienkiewicza sprawami- ńo-niemieckimi dostrzegamy prawie wyłącznie w jego twórczości- ńerackiej. Warto więc może przypomnieć żywa działalność publi- ńna pisarza, który przeciwstawiał się germanizacji politycznej- ńrus i który na przełomie lat 1907 - 1908 poruszył opinię całej in- ńtektualnej Europy.

W roku 1907 kanclerz Rzeszy Niemieckiej, książę Bernard von- ńlow wniosł — uchwaloną w rok później przez pruskim sejm — usta- ńo o przymusowym wywłaszczeniu Polaków z własności ziemskiej. ńyło to ukoronowanie germanizatorskiej polityki Prus, realizowa- ńej przez ostawioną "Hakate" ("Ostmarkenverein" — niemieckie ńowarzewienie kresów wschodnich).

Przeciwko tej ustawie zaczął organizować opinię publiczną Hen- ńy Sienkiewicz, powszechnie już wówczas znany w Europie laureat ńerackiej nagrody Nobla, przyznanej mu w 1905 r. za "Quo vadis". ńo kilkuset wybitnych intelektualistów, artystów i polityków wyso- ńosował na specjalny list z prośbą o wypowiedź w sprawie barba- ńyjskiej ustawy. W liście tym Sienkiewicz m. in. pisał:

"Ciepłymi dłońmi — Zaszedł w XX wieku fakt wyrost niesy- ńhany, ugrajający cywilizacji, prawu, sprawiedliwości i tym wszyst- ńym pojęciom humanitarnym, które są podstawą życia i kultury ńowoczesnych społeczeństw. ńo... odo śmiechu wniesiono w sejmie pruskim projekt przymuso- ńego wywłaszczenia Polaków podległych berlu pruskiemu z ich wła- ńej ojczyzny i umiłowanej ziemi, którą od tysiąca lat zamieszkuje ńa której całe serce pokoleń rodzą się i gredzą..."

W dalszym ciągu listu Sienkiewicz wyjaśnia dokładnie, jaki ńiel cel ankiety, którą przeprowadza: "Prasa europejska bez różnicy barw i stronnicwa, a z nią razem ńała niezawisła prasa niemiecka, napłynęła postępek rzędów ńruskiego jako haniebny zamach na elementarne prawa ludzkie. ńo... Ale my, Polacy, przagnęlibyśmy, aby ów protest przeciwko ńarbarzyństwu trwał jak najdłużej i aby przetrwał jak najobser- ńiejrze rozmiarów... Trwałost, a zarazem niezmierną powagę może ńadać protestowi tylko wypowiedziana oddzielnie opinia najznak-

mitycznych przedstawicieli nauki, literatury i sztuki całego świata... Z tego powodu zwracamy się do Czejdowego Pana z gorą- ńą prośbą o wypowiedzenie swej opinii w kwestii wniesionej przez ńząd pruski projektu przymusowego wywłaszczenia z ziemi Pola- ńow..."

Przytaczająca większość osób nadesłała swoją wypowiedź. O- ńublikowano je w specjalnym wydawnictwie Biura Informacyjno- ńrasowego Rady Narodowej (jedna z polskich placówek emigracyj- ńych działająca w Paryżu). W prawie 300-stronicowej książce za- ńarto 256 odpowiedzi w 7 językach. Z przyczyn zrozumiałych nie ńumieszczono w książce głosów polskich. Wśród odpowiadających ńy byli przedstawiciele kilkunastu narodów: Francuzi, Niemcy, Angli- ńy, Belgowie, Włosi, Rosjanie, Cześci, Amerykanie, Szwajcarzy, We- ńgry, Skandynawowie i inni.

Teksty wypowiedzi poprzędził artykuł Sienkiewicza, w którym ńisał on m. in.:

"Rząd pruski będzie na próżno usiłował zleknęważyć zawarte w ńej książce głosy, gdyż w istocie rzeczy są one dla niego dotkliwa, ńo co więcej — haniebna klęska."

Same wypowiedzi przyniosły zdecydowane potępienie ustawy ńruskiego sejmku:

"Pański wymowny protest wyraża wszystko, co powiedzieć na- ńależy o tym haniebnym projekcie. Ufam jeszcze — ze względu na ńonor i szczerze nardodu, który kochar, że cofnie się on w ostat- ńiej chwili przed taką niesprawiedliwością..."

(Maurycy Meaterlinck — sławny pisarz belgijski, laureat nagro- ńdy Nobla)

"Haniebny projekt wywłaszczenia z ziemi biednych Polaków ńprzedstawiony w pruskim parlamencie jest dziekim atakiem na cy- ńwilizację i ludzkość..."

(Mateusz Galdi — profesor uniwersytetu w Neopolu)

"Protestuję ze wszystkich sił przeciwko ówemu gwałtom, których ń Polska staje się ofiarą. Prusy, dynastia Hohenzollernów, zająm w ńistorii miejsce opiekane: ich wyczyn są niezmiernym jak po- ńgarda dla prawu, nieprawymi podobnymi i dziekim uszciskiem..."

Czy Niemcy zrozumieją kiedy całe to, jakie wyrażają im ń Prusy?"

(Andrzej Maurel — literat francuski)

"Sądze, że projekt ustawy o przymusowym wywłaszczeniu w ń Polsce, który przedstawiono właśnie w sejmie pruskim, jest praw- ńdziwie niekierownością. Oto raz jeszcze teutońskie bioto, którym ń uszczęży są ówczesni!"

(Filippo Tommaso Marinetti — pisarz włoski)

Bardzo ciekawy jest list dyrektora "Energie Française" — A. Cheradame'a, który protestując przeciwko wprowadzeniu w życie ńowej ustawy wspomina jednocześnie swoją podróż po polskich zie- ńmiach, daje świadectwo aktywności żywiołu polskiego na Dolnym ń Śląsku i w Gdańsku:

"... Jestem w istocie jednym z nielicznych Francuzów, które- ńo okoliczności pozwoliły przestudiować dwaście lat temu na ń miejscu sprawie polską w Niemczech. Odwiedziłem wówczas różne ńośrodki, zamieszkałe przez wszystkich dzielnych rodaków od Gdańska ńo Wrocławia. Zostałem przyjęty przez nich najgorzej i najser- ńdeczej. Powracalem więc do Francji dysponując istotnymi elemen- ńami badań nad kwestią polską, której wagę, z punktu widzenia ń Europy, zrozumiałem bardzo dobrze..."

Wypowiedzi przyniosły nie tylko potępienie ustawy pruskiego ń sejmku, lecz również wiele ostrzeżeń pod adresem zwolenników ge- ńmanizacyjnej polityki:

zarządzenia represyjne, ich gwałty antykonstytucyjne mogą ich ń tylko zawiesić..."

(E. Wettelin — poseł do Reichstagu)

"... Długotrwała martyrologia Polski przedłuża się jeszcze ńo ten ostatni akt barbarzyństwa... Jednak jest jeszcze czas i ufa- ńmy, że świętym cesarz niemiecki nie będzie chciał nadużyć swej ńsily; a ponieważ dzisiaj siłą tą rozporządza, jest to gra niebezpie- ńczna, w której zginąć mogą korony, jeśli nie będzie chciał uszyścić ńojego sprawiedliwości i liłości..."

(Karl Richet — profesor katedry medycyny w Paryżu)

Pręgiierz międzynarodowej opinii publicznej nie wstrzymał ńruskiego sejmu od uchwalenia ustawy. Ale i ona, mimo całego bar- ńarzyństwa, nie doprowadziła do celu, o jakim marzył rząd pruski: ńo całkowitego zgermanizowania podbitych ziem polskich. Głę- ńbokiego uczucia patriotyzmu i przywiązania chłop polskiego do ń ziemi nie mogło wykorzenić.

Zginęło cesarstwo niemieckie, runęła hitlerowska III Rzesza. ń Chłop polski przetrwał zwycięsko. Nie tylko przetrwał — objął z po- ńwrotem w swoje posiadanie całą ziemię, którą wydarła mu kilku- ńsetletnia kolonizacja i przemoc niemiecka. Dział — jak przed ty- ńsięciami lat — nad Odrą i Nysą polski piług orze ziemię, która jest ńnowu i na wsze czasy będzie polska.

(Z. A. P.)

Świetna okazja!
Sprzedaje się pierwszorzędna posiadłość na przedmieściu ń Reserwy, przy drodze wodociąg na północ w pobliżu mostu ń São Pedro. Jest 10 akrów dobrej ziemi pod uprawę z ogro- ńdem owocowym. Na terenie tym znajdują się dwa wodospa- ńy: jeden na 4 metry, a drugi na 12 metrów. Jest dużo drze- ńwa na sprzedaż. ńeny i innych informacji udziela listownie, lub osobiście ń właściciel: ń Metodiu Naliwaiko, São Pedro, RESERVA, — Paraná.

"A Vencedora" FRANCISCO LACHOWSKI, FILHOS & CIA. LTDA.
Curitiba — Rua Cabral, 451 — Telefon: 4-6894
Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paraná.
Wyrobia cukierki malinowe, kokosowe, mętowe, cytrynowe, mleczne, gumowe itd. — Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

Od stycznia 1962 r. "Przegląd Polski" wydajemy co miesiąc
Dwanaście numerów, bogato ilustrowanego pisma, zawie- ńrające ciekawe opowiadania, szkice historyczne, artykuły ń popularno-naukowe i podróżnicze, wiadomości z Kraju i z ńycia Polonii brazylijskiej, kosztuje tylko 300 kruzajerów w ń stanach Paraná, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, w ń pozostałych stanach Cr\$ 500,00. ń Zamówienia i płaćdżę należy kierować: ń Revista Polonesa — Przegląd Polski" ń Caixa Postal, 6335 — São Paulo

ZYCIE RELIGIJNE:

NIEDZIELA PALMOWA

Ewangelia św. zapisana u św. Mat. w rozdziale 26-27
Onego czasu rzeki Jezus uczniom swoim:
Wiedzie, iż za dwa dni będzie Pascha a Syn
Człowieczy będzie wydany, aby był ukrzyżowy-
wany. Tedy zbrali się przedniejsi kapłani i
starsi ludu do dworu najwyższego kapłana,
który nazywał się Kafaisz; i naradzali się, aby Jezusa
zdrada pojmać i zabić. Lecz mówili: Nie w dzień świę-
ty: aby snąc nie stał się rozruch między ludem.

BŁOGOSŁAWIONY W IMIE PAŃSKIE (Mt. 21,9)

Mimo ogromu niegodziwości wielkopiątkowych P. Jezus
na wieki będzie wielbiony po wszystkich ścieżkach życia i
ducha ludzkiego jako jedyny nieomylny Przewodnik, Pevnik,
Zbawca.

Komunistyczne zaś kolony napawają przestworza super-
bombami, a człowieka głuchym i ślepiem, nie inaczej jak pio-
run co przechodzi jak przysiędka: Zerzosa i aberacja komuniz-
mu nie jest wieczna, zbliża się ku końcowi jako pomór a nie
uszcześliwienie ludzi. Oprócz tyłu ubolewają radzieckiej
prasy, mamy ważne wyznaczniki, zięcia Chrzczonego,
że w Sowiech od 44 lat pod rządem komunistycznym przy
użyciu tyłu radykalnych metod i nacisku całej masynerii
polityczno-wychowawczo-zarobkowej — zaledwie 5 procent
ludności wyznaje komunizm, reszta wierzy w Imię Pańskie.
Czy to nie bankructwo jednych, nadzieja drugich?

Inną jutrenką końca komunizmu jest odstalinianie. O-
znacza ono nie pływki atak na kult Stalina ani zwolnienie kur-
su, ni klótnie starych z młodymi: Ale to kryzys, załamanie
się samego komunizmu, zdruzgotanie jego struktury, wywa-
żenie zasad, bankructwo.

Co za Stalina była absolutną prawdą dziś jest wierutnym
kłamstwem; bogowie z tamtych czasów są dzisiaj zakalą; co
teraz za Stalinem wyprawia Chrzczonego to samo temuż Niki-
cie sprawi inny "tawarizm". Czyli kolos na glinianych no-
gach, którego członki nawzajem się porażają i odstaniają
prawdźwie oblicze totalnego zakłamania. Oczywiście nie star-
czy tylko o tym wiedzieć; trzeba to na wszelki sposób i każde-
mu powtarzać:

Chytry Nikita umie na swoje korzyści obracać osławio-
ne samofulstwo, opieszalność i letarg tyłu chrześcijan, co
drża niby przed byle straszakiem, a niesformuła swa mar-
nują i najodurniejsze okładzie dla siebie, pomagając w ten
sposób komunistom solidniej niż Gagarin, Prestes itd. Zna-
czy się, nie wolno w Imię Pańskie nikomu z "założonymi re-
kamami" ratować rozpędzający się komunizm; przeciwnie na
kszałt od niego kamka co powalił ów kolos babiloński (Dan.
2,34), hażdy z nas ma kruszyć glinianą komunizm, działać
i pocić się w obronie chrześcijaństwa, bez spuszczenia się na
drugich, aż będziemy błogosławieni w Imię Pańskie.

Do tego przynajmniej nasza najmocniejsza otucha, za-
powiedź Niepokalanej Dziewicy, że się Boga nawróci! — ale
pod pewnymi wskazanymi warunkami, które (tu) i protestan-
tanci katolikom przypominają: chcą więcej Boga, Wiary i
uczciwości, więcej łaski, ofiarności i czynu, więcej świadom-
ienia i honoru religijnego tak u jednostki jak i w groma-
dzie. Jeśli nie my, to komunizm zdaje sobie doskonale sprawę
z objawien w Fatimie tak, że ani nie wolno tego słowa
w jego krajach wymawiać.

Zatem po synowsku trzeba pamiętać zalecenia Matki Je-
zusewskiej, a Ona dopełni reszty, 1952 r. Pius XI poświęcił Jej
Sercu Rosję; Stalin zmarł, Beria i Cia. roztarli. W czer-
wymym kotle ciągle widać i widać coraz nowo szpary na gli-
nianym kolosie sowieckim; najniebezpieczniejszy wódz, budownic-
y i świecznik komunizmu wtrzycony z mauzoleum pod
wysokim mur. Sowieci i Chiny kłocą się zajadle i t. p.

WICHER.

WIEŚCI Z POLSKI:

"Wiosna 62" w Poznaniu

W związku z otwarciem tegorocznych Targów Krajowych w Poznaniu "Wiosna 62", przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwarzalności — Włodzisław Lechowicz ogłosił w "Tygodniku Demokratycznym" (14 - 20 km) artykuł omawiający znaczenie tej imprezy gospodarczej, pisząc m. in.:

"Od prawie 40 lat Poznań słynie szeroko w świecie jako miejsce dorocznych Targów Międzynarodowych. Od 1968 roku przybł miastu nową tytuł do sławy "stolicy targów". Oto wiosna i jesień każdego roku są tu organizowane również Targi Krajowe.

Przedmiotem ekspozycji i transakcji na Targach Krajowych są wyłącznie artykuły konsumpcyjne powszechnego użytku. Targi zostały pomyślane jako teren bezpośredniego zetknięcia przemysłu z handlem, a więc wytwórcy z odbiorcą, oraz jako pole bezpośredniej konfrontacji między potrzebami i wymaganiami rynku a zamierzeniami i możliwościami producentów.

IX Targi Krajowe "Wiosna 62" zajmują ogółem 55.000 m. kw. powierzchni na ekspozycji, z tego drobna

Warszawa W liczbach

(FEC) — Szeres ciekawych danych na temat Warszawy ukazało się ostatnio w czasopiśmie — "Dokumentacja Prasowa" (nr 464), wydawanym w tym mieście. Wynika z nich, że powierzchnia Warszawy wynosiła w 1961 roku (bez powierzchni Wisty) — 43.047 hektarów. W roku 1961 na 1 hektar powierzchni przypadło 26,7

Nabożeństwo Drogi Krzyżowej

Serafiki Biedota z Asyżu — święty Franciszek — umiował w sposób szczerogólny Nabożeństwo do Mełki Pańskiej. Wpatrywanie się w ukrzyżowanego rozpamiętywanie jego sercu takie o-mienie miłości ku Boskiej Ofierze, że zasłużył upodobnie się przez strygnąć do Boskiego swego wzoru. Dlatego to tak słusnie nazywała św. Franciszka Serafickiego Drugim Chrystusem. Nasładowcy św. Franciszka sili wierne jego śladami i w nagrodę za tę pobożność dozwolił Bog, że przeszło od sześciu wieków Bracia Mniejsi strzegą tego błogosławionego — skrawka ziemi, święconego potem i Krwią przenafrdroższą Zbawiciela.

A choć nabożeństwo Drogi Krzyżowej nie zostało się w sercu Franciszkanów, jest jednak ich nabożeństwem, gdyż oni to przeniśli je z Palestyny na Zachód i rozszerzyli po całym świecie. W nagrodę za to Stolica Święta zaszczyliła Braciom Mniejszymi przywilej zakładania Drogi Krzyżowej. Droga Krzyżowa była ostatnią drogą Zbawiciela w Jego ziemskim życiu, ostatnim aktem Boskiego dramatu Odkupienia. Trwała ona od terozim Piłata do Kalwarji, a więc około kilometr drogi. Szła w pobliżu świątyni Salomonu, by zakończyć się na wzgórzu, lub raczej na skłęb, która ma w mieście Jeruzalem. Miejsce to było przeznaczane wiedy na stracenie najgorszych zbrojczyków. Jezus, Boska Ofiara, — przeszedł tę drogę dźwigając krzyż, szubienicę i ołtarz, na którym miał dokonać naj-większej ofiary jako Arcykapłan Wiekulisty, jako Niepokalana Hostia całopalenia i pokoju.

W tym ostatnim pochodzie Zbawiciela przepłatała się cudownie tajemnicze miłości, bólesci i radości. Tajemnicze nieskończoności miłości, gdyż "ofiarowan jest, gdyż sam oddał". A pragnął tego całą mocą swej przedwiecznej miłości ku nam, stworzeniem swoim. Wspaniała Księżka mówi: "Na krzyżu zginął smierć ponosił, by życie nam przywrócić". Oto wielka tajemnicza radości zalewająca naszą duszę. Umarliśmy, a śmierć Jezusa przywraca nam życie. Oż może być siódmostego dnia duszy chrześcijańskiej

40,1 procent stanowiły kobiety. Warszawa — jak wynika z dalszych informacji wspomnianego czasopisma — posiada 8 stacji kolejowych, z których w 1960 roku korzystało codziennie m. in. 112.366 osób dojeżdżających do pracy. Ogółem w tym czasie było w mieście 43.858 nieruchomości o 307.729 mieszkańcach i 635.703 izbach.

40,1 procent stanowiły kobiety. Warszawa — jak wynika z dalszych informacji wspomnianego czasopisma — posiada 8 stacji kolejowych, z których w 1960 roku korzystało codziennie m. in. 112.366 osób dojeżdżających do pracy. Ogółem w tym czasie było w mieście 43.858 nieruchomości o 307.729 mieszkańcach i 635.703 izbach.

W KILKU ZDANIACH...

W Londynie — moda lan-sowana przez piekary śląskie i Katowice — jedna z firm londyńskich zamówiła w spółdzielni odzieżowej w Piekarach Śląskich pięć tysięcy szafek sportowych które znajdują się w sprzedaży na angielskim rynku z początkiem kwietnia t. Spółdzielnia ta eksportowała już sporę ilość produkowanej przez siebie odzieży ciężkiej — m. in. do Czechosłowacji i krajów skandynawskich.

8 mln. ton stał z Nowej Huty — Kraków — 8-milionowa ton stał wyprodukowała zalega kombinatu metalurgicznego imienia J. Piłsudskiego, którego uzyskano niemałą ilość w 7 rocznicę uruchomienia w hucie pierwszego pieca martenowskiego. W bieżącym roku wzniósł stalownicy po raz pierwszy w swej historii wyprodukuje ponad 2 miliony ton stału.

Nowocześnie odlewnia — Kielce — W Podkowie na przedmieściu Radomia powstała jedna z największych powojennych inwestycji tego miasta. Buduje się tam nowoczesna, największa w Polsce odlewnia hucznicowa do rur wodociarowych. Odlewnia będzie w pełni zmechanizowana, a większość procesów technologicznych automatyzowanych. Po zakończeniu budowy produkcja docelowo wyniesie 12 tys. ton hucznic rocznie. Odlewnia zatrudni ponad 2 tys. osób.

500 milionów złotych dewizowych za eksport cukrowi — Warszawa — Już 14 "polskich" cukrowni pracuje w różnych krajach świata — w ZSRR, — Chincach, Iranie, Wietnamie, na Ceylonie. Obecnie realizuje się dostawy dla 6-ciu cukrowni budowanych w Zw. Radzieckim, Grecji, Maroku. Finalizowane są kontrakty na dostawę dalszych cukrowni. Ogółem wartość cukrowni wyeksportowanych, budowanych i zakontraktowanych przekracza pół milarda złotych dewizowych.

310 tys. osób w uzdrowisku — Warszawa — W tym roku skorzysta z leczenia w uzdrowiskach polskich około 310 tys. osób, w tym 144 tys. przebywać będą w sanatoriach, a reszta przeprowadzi kuracje ambulatoryjne.

Cukrownia-kolosa — Opole — Zakłady urządzeń przemysłowych w Nysie stały się prawdziwym potentatem w dziedzinie budowy cukrowni. Możliwość zakładów ilustruje rozpoczęta już budowa 21-ej cukrowni-kolosa. Kłora przemianowa została dla Wierbkowic. Największa z dotychczas zbu-

za każde odprawienie tejsze, a więc toties quoties. Obecnie oprócz tego odpustu zyskuje jeszcze jeden każdy, kto odprawia Drogę Krzyżową w dniu, w którym przystąpił do komunii św. Czyli że w dniu przystąpienia do komunii św. każdy zyskuje za pierwszą odprawioną — Drogę Krzyżową dwa odpusty zupełne, a za następną Drogę Krzyżową, które by w tym dniu jeszcze odprawił, po jednym odpustu zupełnym. Droga Krzyżowa jest prawdziwą duchową pielgrzymką wzbudzającą w duszy głębokie i czule nabożeństwo do Zbawiciela. Pobudza ona do coraz to gorliwszego postępowania naszą życiową drogą krzyżową. Rozważając często te tajemnicze zrozumie-

Duszpasterz odpow...

Jestem w gniewie z jedną osobą, która mi wyrządziła wiele przykrości, dużo łę wylałam z jej powodu, teraz jej wszystko z duszy daruję, tylko nie chcę z nią rozmawiać... Kapłan każe mi ją przeprosić, to znaczy mówić jej "dzień dobry", a ja z tym pogodzić się nie mogę. Jeśli ja pierwsza powiem jej "dzień dobry", to ona będzie triumfować, a to jest dla mnie za duża ofiara.

Zamienić z kims kilka grzechnościowych słów nie równa się przeproszeniu. Natomiast jest oznaką, że nie pamięta się krzywdy. Skoro się prze-

W STRESZCZENIU

Od października 1956 r. Stolica Apostolska mianowała 33 nowych biskupów w Polsce. Jest to połowa Episkopatu, który w chwili obecnej składa się z 66 biskupów. Przed wojną Episkopat liczył 42 biskupów. Trzeba pamiętać że przed wojną było w Polsce około 5 milionów mniej katolików obrządku łacińskiego.

Amerycanie pochodzenia słowackiego wybudują wkrótce specjalną kaplicę w sanktuarium Niepokalanej Panny w Waszyngtonie. Katolicka Unia Słowacka w Stanach Zjednoczonych, założona w r. 1890, ofiarowała już na ten cel większą sumę. Kaplica ta zostanie poświęcona Matce Boskiej Bolesnej. Jak wiadomo, Ameryka-

z pracy polskich rynek, zastrzeżeń i charakterze pilotów Sueskim. Najlepiej tym fakt, że w tym kontrakcie itp. (FEC) — Cukrownia-kolosa — Opole — Zakłady urządzeń przemysłowych w Nysie stały się prawdziwym potentatem w dziedzinie budowy cukrowni. Możliwość zakładów ilustruje rozpoczęta już budowa 21-ej cukrowni-kolosa. Kłora przemianowa została dla Wierbkowic. Największa z dotychczas zbu-

Dorobek Prof. St. P...

Warto było widzieć tłumy, zdążające w dniu 10 marca br. w Krakowie do auli PAN, przy ulicy Ślawkowej. Warto było widzieć w tłumie morze głów — młodych, z rozwichrzonym włosiem i dorosłych, przypryszonych siwizną.

O dorobku Stanisława Piłgona, wybitnego uczonego, znakomitego znawcy literatury polskiej, z okresu romantyzmu, zwłaszcza poezji Mickiewicza, autora ponad tysiąca rozpraw, studiów, szkiców, monografi, wienieców, publikacji 50-letniej pracy naukowej — wnikiwego i uczenie mowili koledy profesorowie — z wyrazem szczerzej wdzięczności wreczono Jubilatowi 66-stronicową "Księgę Pamiętkową", zawierającą szczegółową bibliografię jego prac oraz 52 rozprawy okolicznościowe, piórem przyjaciółki spisane. Od czytania depesz z gratulacjami od uczniów i naukowców z kraju i zagranicy, od sławistów ze Stanów Zjednoczonych, z Francji, z





Pola pod lucernę znajdzie się jeszcze trochę w każdym gospodarstwie

Zagadnienie rozszerzenia uprawy lucerny tej "królowej najwięcej białka i siana z ha. w porównaniu z innymi motylowymi. 1 kg. zielenki z lucerny w początkach września zawiera 0,19 jednostek owsianych, 35 g. białka strawnego. Ta sama ilość koniczyny czerwonej zawiera tylko 0,11 jednostek ows. i 13,2 g. białka, a tulinu pastewnego — 0,09 jednostek ows. i 17,2 g. białka. Pomimo tego uprawa tej atrakcyjnej rośliny bardzo wolno się rozszerza. Niektórzy rolnicy mówią, że lucerna im się nie udaje, bo jest trudna i kapryśna w uprawie. Czy tak jest w istocie?

Zdarza się nieraz, że po dobre wstęgnięciu w uprawie lucerny żyzność jantacta się nie udaje. Kto chce być ozna wymagania tej rośliny, zarządza. Kosztoje odpowiednio stanowisko, że modlije egrototechnik i użytkownika. Nasze wni, garnika, ten na pewno będzie zezasadzonym i cieszyc się będzie m. To są donami.

W uprawie lucerny udaje się na glebach ma. Węglowych, żywnych, w kulturze, będzie upostaciecznie wilgotnych, zasob-? Stanie tych w wapi i niezakwaszonych. Nie! Ale na glebach o płytkiej warstwie usowa najbardziej, suchych, nadmiernie wykazanie wilgotnych i o kwasowości poni-? 6 pH uprawa lucerny zawsze będzie ryzykowana. W płodo-? mianie lucerna zwykle zasiewa-? po okopowych na pełnym o-? rniku. Wtedy pole jest wolne chochożenie i chwastów, o dobrej sile na-? zięz już budowej i dostatecznie zawar-? sankturyści próchnicy glebowej.

o. Nie! Takie pole po okopowych, u-? awianych na obronniku, znaj-? dzian będzie się w każdym gospodarstwie. — o. Nie! Takie pole w tym czasie zas-? owate w krowie czy nie przynaczej go-? ca, małe, nie zasiewa się, na nim nie zasiewa. Jak, jak i na niektórych rol-? nicy.

Przy wyborze pola trzeba jed-? ka pamiętać, że lucerna nie-? oze też wcześniej przychodzić-? sobie lub innych motylo-? kich drobnozianistych, niż w-? XIII Sob.

Jednym z warunków udania-? lucerny jest oczyszczenie pod-? uciwki w ruch odpo-? przybyszy.

Pewna fir-? odzia się i-? koszi je-? la samob-? sob

latach, a szczególnie od perzu. Lucerna nie znosi chwastów i siew lucerny na polu zachwaszczonym zawsze daje nie wyniki. Bowiem, wymaga ona dużo swiatla i po wazlejsiu rozwija się z początku wolno, wiec poki nie rozbuduje swego potężnego systemu korzeniowego i dobrze się nie rozkręzi — chwasty łatwo ją zagłuszą.

Wiosenne uprawki i przygoto-? wania roli do siewu muszą więc być bardzo starannie wykonane. Na ha wysiewa się 15-25 kg. nasion lucerny, na wiosnę lub latem. Ponieważ lucerna — wymaga roli oddzielnej i dostatecznie wilgotnej dla dobrego kiełkowania — siew letni może być niepepny.

Najlepszym terminem jest siew wiosenny w okresie siewu zbóż jarych. Przy wiosnie wilgotnej można siew lucerny o-? późnić do października.

Jeśli chodzi o sposób, to sieje się lucernę w czystym siewie lub roślinie ochronna. Lucerna w czystym siewie daje najlepsze plony, ale pod warunkiem dobrej odchwaszczoności pola oraz pielegnacji międzyrzędowej w roku zasiewu, co szczególnie przy me-? chanicznej uprawie, wymaga dość dużej rozstawy rzędów — przynajmniej 25 — 30 cm.

Duża zaś rozstaw daje gor-? szęj jakości siano. Łodygi są grubsze i bardziej zdrewniałe niż przy rzędach wąskich.

Co prawda jest sposób siewu lucerny w czystym siewie, bez odchwaszczania jej w między-? rzędach. Chwasty wtedy nie-? zyszą się przez parokrotne ich przykaszanie z chwilą gdy wy-? rosła ponad lucernę. Jednak-? sposob ten jest bodaj najgor-? szy. Przykaszając chwasty-? przykaszają się i wierzchołki lu-? cerny co jej na zdrowie nie wy-? chodzi. Natomiast chwastów-? przez przykaszanie nie niszczy-? się zupełnie. Lucernik pozost-? je mimo wszystko zachwaszczo-? na i rośliny lucerny są osłabio-? ne przez przykaszanie i okrada-? nie ich ze składników pokarmo-? wych przez chwasty.

Chęć uniknąć uprawy mię-? dzędzy, dla ochrony przed-? chwastami, sieje się lucernę-? jako wsiewkę w jęczmieniu, przy-? wieszając strączkowi. Wtedy-? wstępuje w jęczmień na ziarno,-? aby dać jej więcej swiatła sto-? suje się o połowę mniejszą ilość

jęczmienia do siewu niż normal-? nie (60 - 80 kg. na ha). Przy-? tym sieje się z początku jęcz-? mienia w rzędy co 20 cm, a w-? międzyrzędzie tym samym siew-? nikiem wsiewa się lucernę.

Najlepsze rezultaty daje w-? praktyce wysiewanie jęczmienia-? lub owsa w normalnej ilości wy-? siewu na ha, w rzędy ok 13 cm,-? przykrycie lekką brzońką i wst-? wienie lucerny w krzyż również o-? tej samej rozstawie rzędów. Gdy-? tylko jęczmień lub owies zaczy-? na się kłosis, sprząta się go na-? zielonkę lub na siano. Traci-? się przy tym zbiór ziarna, lecz-? lucerna daje się wsiwca o-? chropę od chwastów i szybkiej-? dostęp do swiatła. Lucerna wte-? dy jest jeszcze niewyrosła, więc-? przykaszanie jej łącznie z-? jęczmieniem prawie nie grozi.

mgr. Jan Wiesniewski
("PLON")

Drobne Wiadomości Gospodarcze

● **Produkcja parańska herwa-mate stanowi 50 procent całej produkcji krajowej.** W roku ub. zbiór parańskiej herwa-mate osiągnął rekordową ilość 103 tys. ton. Z tego wyeksportowano za granicę ponad 64 tys. ton.

● **Municipalna Komisja - Zoapatrzona z Londynu** wydała zakaz wywozu ryżu do innych stanów i municypów aż do odwołania. Zakaz ten wydano w związku z opracowaniem nowej ceny ryżu na rynku wewnętrznym i na eksport.

● **Liczne choroby roślin roznoszone są przez owady,** które wyciągają soki chorowitych roślin, przenosząc zarazę na inne, zdrowe rośliny. Dzieje się to przede wszystkim z pomidorami i z trzciną cukrową. Środkiem przeciw zarozom są: trzymać pas ziemi o czyszczeniu naokoło miejsca zaszczepienia, rozpoczynac sadzenie na ziemi oczyszczonej z chwastów oraz pulweryzować krzaki środkami owadobójczymi jak: Polidol, Rhodiox, Diazalon, Metasysto i t.p.

● **Kto chowa bydło na więk-? szą skalę, powinien wie-? dzieć, że na 100 krow mlecz-? nych w wieku 7 lat, należy wymienić dziesięć krow na-? młodst. Stąd trzeba wycho-? wywać wszystkie cielęta —**

● **W półfinale pucharu Eu-? ropy w siatkówce kobiet** E-? ropa pokonała w Sofii Rota-? cję z Lipska 3:2 oraz Tatra-? n (CSRS) 5:0. Polki uległy je-? dnak Sławii (Sofia) 0:3 i zaję-? ły drugie miejsce.

● **W Moskwie odbyły się** tradycyjne zawody w podno-? szeniu ciężarów o "Puchar-? Moskwy". Przyniosły one-? wspaniały sukces Baszan-? skiemu, który w kategorii-? lekkiej ustanowił wyrówny-? rekord świata wynikiem 130,5-? kg. Zajął on również pier-?wsze miejsce w trójboju wy-? nikiem ogólnym 405 kg. Re-? kord świata uzyskał Basza-? nowski poza konkursem.

● **155 bokserów stanęło** na-? ringu w Rzeszowie do walki o-? tytuł mistrza Polski. Po ty-? godniu walk tytuły uzyskali

KRONIKA SPORTOWA

● **Spotkanie treningowe —** piłkarzy powołanych na obóz przygotowawczy zakończyło się zwycięstwem "biekitych" nad "żółtymi", w stosunku 3:2. Biekitym przewodził Pele, żółtym zaś Garincha. Dalsze gry treningowe zede-? cydują o wyłonieniu 22 gra-? cy reprezentacyjnych.

● **Jedenastka Brazylii, za-? nijnawiedzie na mistrzostwa** do Chile, rozegra trzy mecze, mianowicie: dnia 21 i 24 kwietnia z Paragwajem, dnia 3 maja z Portugalią, oraz dnia 12 i 15 maja z Wala-? ią. Możliwe jest jeszcze spotka-? nie z Bułgarią.

● **Flamengo i Portuguesa** Desportos wybierają się na-? tournée po Europie. Są to-? dobre drużyny, choć nie po-? siadające wybitnych indy-? widualistów. Odmaczają się-? natomiast dobrą grą zespo-? lową.

● **Grêmio z Porto Alegre** wygrał z holenderską druży-? na Be Quick 4:2. Widzów 5-? tysięcy, pomimo wyborów-? prowincjalnych.

● **Piłkarski mistrz Peru** ba-? wi w tournée na Dalekim-? Wschodzie, gdzie pokonał-? dwukrotnie reprezentację-? Malajów 4:1.

● **Były mistrz świata wagi-? lekkiej, Benny Parra** zmarł-? po 12 dnach bez odzyskania

przytomności, po swym os-? tнім spotkaniu, podczas-? którego otrzymał silny cios-? w głowę. Ciała prasa amery-?kańska potępia boks, co tyłu-? już pięściarzy wysłał na tam-? ten świat.

● **W meczach towarzyszych,** Internacjonal z Porto Alegre pokonał kurytybski Atlético 3:2, pomimo, że Atlético pro-? wadził w pierwsze połowie 2:0. Santos (druga drużyna) zremisowała z Portuguesą Desportos 3:3, Portuguesą zaś-? Santiasta zwyciężyła Botofo-? go z Ribeirão Preto 1:0, An-? golia - Austria 3:1, Włochy --? Flamengo 3:1, Bułgaria --? Grémio (Porto Alegre) 1:0 i 4:0.

● **Mistrzostwo Brazylii** w-? siatkówce męskiej zdobyła-? reprezentacja Rioška, bijąc-? drużynę paulistańską w sto-? sunku 3:0. Trzecie miejsce-? zajęła reprezentacja Rio-? Grande do Sul.

● **Wojskowy turniej —** w-? strzelaniu, rozegrany w Pa-? nanie, zakończył się zwycie-? stwem zawodników amery-?kańskich przed Kolumbią i-? Meksykiem.

● **Wyniki spotkań i ligi pol-? skiej:** Ruch - Legia 2:2, Gór-? nik - ŁKS 4:2, Zagłębie --? Czacovia 3:0, Wisła - Polonia-? Bytom 1:0, Odra - Arkonia 1:0, Lechia - Stal Mielec 1:1.

E. AMICIS

OD APENINÓW DO ANDÓW 21

— Jesteś?... Skąd?... Jak?... Dlaczego jesteś?... Czy to ty? Jak-? urosł! Boże! Jakesz się tu dostał? Kto cię przyprowadził? Sam jesteś?-? Czyś nie chory? Czy to ty, Marku? Czy mi się tylko śni! Boże... Boże-? mój! Przemów! Mów do mnie!

— Nie! Nie mów nic! Nic... Czeka! — Zwróciła się do doktora-? zwałtownie: — Prędko! Prędko, doktorze! Bo ja chcę być zdrowa! Ja mu-? siorzeczka Marka... Niech Marek nie stydzi...

I siodko do syna.

— Nic, Marku! Nic, dziecko! Mają mi coś powiedzieć. Ucałuj matkę.

— Doktorze, już... już...
Wyprowadzono chłopca.

Państwo Mequinez, posługujące kobiety, wszyscy wyszli pośpiesznie.

Został chirurg i asystent, który za nimi drzwi zamknął.

Pan Mequinez próbował zabrać z sobą Marka do oddalonego po-? kojku, ale to okazało się niepodobnym. Chłopiec był jak przegwo-? dziony do posadki. Oczy jego stały się jakby oblakane, usta mu drżały,
chwiał się i ledwo mógł przemówić głośno:

— Co to?... Co mamie? Co oni tam z mamą robią? ...
Więc pan Mequinez, ciągle usiłując odprowadzić go dalej, mówił-? z cicha:

— Słuchaj! Powiem ci zaraz. Matka twoja jest chora. Trzeba jej-? zrobić małą operację... Pójdź, to ci opowiem wszystko!
I pociągnął go za sobą.

— Nie! — odrzekł chłopiec, opierając się. — Chcę być tutaj. Tu-? dziech mi pan opowie.

Wtedy inżynier opowiadając beładnymi słowy niebawie jakieś rze-? czy, wprost ciągnął go zaczął.

Chłopiec przeraził się i drżał cały.

Naraz krzyk przenikliwy, jak gdyby krzyk śmiertelnie ranionej o-? soby rozległ się po całym domu.

Odpowiedział mu krzyk chłopca, jak echo boleści.

— Umarła matka moja!

Lekarz stanął we drzwiach:

— Twoja matka ocalona, chłopcze!

Marek patrzył na niego przez chwilę, a potem rzucił mi się do nóg-? z głośnym łkaniem:

— Dziękuję, panie doktorze, dziękuję! Dziękuję...
Ale doktor podniósł go i rzekł:

— Wstań dziecko! To nie ja, to ty, mały bohaterze, ocaliłeś matkę!

— Boże mój! Boże mój! Umierać tak daleko! Umierać i nie widzieć-? nikogo, nikogo! O dzieci moje, o moje sieroty! O nieszczęśne sieroty wy-? moje! O Marku mój! Takie małe, takie dobre, takie kochające dziecko!
Nikt nie wie, co to było za kochające dziecko! O, żeby pani wiedziała!
Od szły go sobie oderwać nie mogłam, kiedyś odjeżdżała, a płakał! ...
a płakał! Ze mu też serce nie pękło wtedy z żalu! Oj, wiedziałeś ty, sie-? roto, że matka nie zobaczysz więcej! Zem ja wtedy trupem nie padał!
Ze się też Bóg nie zmiłował i śmierci mi tam nie dał! Oj, żebyśmy lepiej-? była padła przy tym żegnaniu.

— Bez matki... Takie dziecko... Takie serdeczne... takie kocha-
jące... w sierotowie... w nędzy zmarnieje... w zmarnieje!... Oj, dzie-
cko moje wygodniałe... rękę wyciągające po kawalek chleba... Ooh!
Stwórcu lotosiwy! Nie! Nie! Nie chcę umierać! Doktor! Wołajcie dok-
tora. Niech idzie, niech się śpieszy, niech mnie kraje, niech zwaruję, ale-
niech mnie ocali! Chcę życia, chcę zdrowia, chcę jechać za morze, chcę-? do swoich... do dzieci... Ratujcie!... Ratujcie!

I wpadła w straszliwy szal rozpaczy. Pilnujące kobiety chwy-
tały ją za ręce, i trzeźwiły, upakowały, mówiły jej o Bogu, o ufności, aż-
zwolna, zwolna przychodziła do siebie, zapadając w śmiertelne zgn-
wienie, albo płacząc, jak dziecko. A z piersi jej razem z tym płaczem-
dobywały się ciche jęki i westchnienia:

— O Genu! miasto moje... O mój domu... O ty morze moje! O-
mój Marku! Gdzieżeś ty, drogie, drogie dziecko!

Północ była. Marek wypowiedział parę godzin na brzegu rowu, za-
czął iść przez ogromny las, przez puszcze, zarosła obrzymiemi drzewami,
potworna roślinnością, pniami podobnymi do kolumn w katedrze, które
na niezmierną wysokość spletały korony, wysrebrzone księżycowym
światłem. W półmroku tej gęstwy i miesięcznej nocy widział zastępu-
jącego mu drogę miliony drzew najrozliczniejzych kształtów, prostych,
pochylonych, pokreślonych, pokrzywionych, poplątanych z sobą w
najdziwniejszych ruchach, jak gdyby walki, zaczenia, groźby.

Niektóre z pni, leżąc na ziemi jak powalone bramy, pokryte były
bujną roślinnością, która zdawała się być tłumem, wydierającym sobie
każdą ich piędź w zartym boju. Inne, ściśnięte i prostopadłe, zebra-
ne w wielkie grupy, wyglądały jak powiązanie tytanicznych lanc, których
ostrze przebiła chmury. Jakaś pycha wielkości, jakiś cudowny zamęt
obrzymych kształtów, jakiś straszliwy i majestatyczny widok, na jaki
natura rzadko tylko się zdobywa w wielkim swoim roślinnym państwie.
Marek zatrzymywał się niekiedy w podziw i osłupieniu, ale wnet du-
sza jego porwała się znowu ku matce. Szedł więc dalej, choć omdlewał
ze znużenia, a stopy miał krwawe. Szedł sam, skroś tej potwornej puszc-
zy, gdzie tylko w rzadkich odstępach czasu spotykał nędzne, mrowis-
kom podobne siedziby ludzkie, przytulone do pni obrzymych, i stada ba-
wołów, uspięne nad drogą. Omdlewały być, a nie czuł zmęczenia; sam
był, a nie czuł bojaźni. Ta królewska potęga natury duszę mu podnio-

KONIEC!

Mieczysław Kruk-Rostański

OPowieści AMERYKAŃSKIE

Sześć bitych lat jestem już w Stanach Zjednoczonych i ciągle jeszcze jestem głupi. Co dzień, co sian, co nowy rok, wszystko nowe. Stara jest tylko Polonia i te nasze rodaczka, ze swymi zazdrościami, napasciami i podwórkowymi przyległościami.

Ale nie dziwię się — hitlerowcy wymordowali mnóstwo wartościowych ludzi, a przez sita badające imigrantów puszczano wszystko co wlezie, byle zdolne do tyrania albo lawirowania i mądrego wydubywania sobie łatwego kawałka chleba. Ponad 45 lat człowiek już nazywa się tutaj "do roboty za grzywa", — chyba że ma forszę i gwiazdę na te haselka. Jeszcze w dużych środowiskach, jak Nowy York, Chicago, Buffalo, Detroit, albo na zachodzie San Francisco, Los Angeles, na południu Texas ze stolicą naftową Gallas, to jeszcze sprytny "starszyszy" magik jakoś pokręci i dycha. Poza tym, na prowincjach koło Nowego Yorku, same trupy i emerytry polskie, obrosie w "dulary" i czekające aż im nowoprzybyły "terrny" postawi drinka.

Zawodem miałem już chyba sto. Zaczęłam od reżysera, aktora, suflera, sekretarza prywatnego, sprzątacza sceny i miesz-

kania szefa (wraz z żoną), o-grodnika, operatora w fabryce kopert (90 tysięcy kopert za noc, to była zazdrość, i atak na nowego, bo starzy robili na tej samej maszynie tylko 60 tysięcy). Byliśmy ze żoną oboje sekretarzami u rabina i postawiliśmy kartoteki wszystkich Żydów w Stanach na nogi, za 50 centów na godzinę, podczas gdy ustawa zabrania pracować niżej dolara. Bito nas jak chciano w kuchni, bo... NOWI... głuptysi! Rabin do dziś dnia ma drzwi otwarte dla takich frajerów. Da-mulka do spółki z "dziadaczem", skierowała nas na parę lokal do multimilionera. Nad garażem ciupka zimna, gdzie jak się jedno rozbięrało, to drugie musiało stać na korytarzu, i orka od mycia samochodów od 5-tej rano do 12-tej w nocy z kuchnią, czyścieniem, podawaniem i. t. d. Wytrzymałymi tydzień i "good by".

Usilowano nas jeszcze raz pchnąć na Florydę, czyli do kraju marzeń naszych znowu na popychadła i lokal, ale za małą sumę, bo tam zimowego ubrania, ani węgla, ani gazu się nie płaci. Już nie byliśmy "frerjowami" i poradziliśmy doradcom, aby swoje magnifiki tam posiali.

Byłem "katalogierem" dzieł w dużej firmie skupu wszystkich księzek z całego świata — księzek naukowych i dzieł literatury. Aby katalogować, trzeba coś mieć w głowie i umieć w podręcznikach szukać, aby opisać dzieło. Szef miliardier, miał takich specjalistów z emigracji (czytaj z ucieczki) niemieckiej cały zespół i za tę wybitnie naukową pracę płać centy... Zmienił Niemców szybko, bo zorientowali się i wzięto Polaków. Znowu za centy, a sprowadzał ze wszystkich zakątków globu wszystko co się gdzieś udało kupić — całe wagony co tydzień. Na 24 grudnia robił nam wigilię i można się było uchlać i nawet wymiotować. Byli tacy, co tańczyli kanakana po pianemu i wrzeszczeli: "vive boos". Po jakimś czasie przestał tańczyć nawet działyśkie pułkowniki polskie, ukraińskie i "voksy". Nawalio im zdrowie w kurzu i smrodzie magazynów miliardów księzek.

Potem byłem jakiś czas na czeku. Bo tutaj jak się pracuje i opłaca ubezpieczenie w razie braku pracy, to potem dostaje się "czek" i trzeba co tydzień, tak jak w Niemczech, "stemplować". Wynosi to mniej więcej połowę poprzedniego zarobku, czyli tyle, aby jakoś dychać. To trwa teraz 52 tygodnie, bo za-nosił się na brak pracy w wielu dziedzinach.

Byliśmy oboje za "handyma-nów", czyli taka "Andzia do wszystkiego" z mieszkaniami i z korytem, u takich ludzi, którym podleciano jakos i jadą na ca-lego. Pan domu — owsem — nawet fajny chłop — ale dama, która w amerykańskim obozie dla Polaków z niewoli bolszewickiej nalepała na nie powiązanego intelli-genta i chciała sobie nami poro-nąć, nie patrząc ani na wiek, ani na doświadczenie. Marno-wała suny na fatalne gospodar-stwo i cały swój wysiłek kiero-wała na cotygodniowe drogie odmiany na głowie. Ale ponie-waż w głowie nie nie zmieniała, więc zwiałymś. Nie mogąc bić, ani kłnąć, z wściekłości beczala. To miało być niby po polsku i i nasze, rodackie, ale broni Boże każdego Polaka w Stanach Zjed-noczonych przed takim ukrytym i mściwym wrogiem inteligencji. Amerykanie prawdziwi to są cu-downi ludzie! Pomagają. Dorob-kiewicz polscy, niszcza i szkoda. Niech im befszytk lekkiem będzie...

Byłem też kościelnym i gdy w gazecie napisałem, że orzeł polski, wymalowany przed 40-stu laty nad wielkim ołtarzem z o-bowiazuje, aby po Mszy św. śpie-wać "Boże coś Polskę", uruko-wano okolo mnie dotąd, aż mnie wyłano. Demokracja amerykańska jest wspaniała i wolno pisać co się chce, tylko niech Bog-broni o Polakach! Wtedy kości-cu się Msza św. zakończyć bez "Boże coś Polskę" i to mnie po-ciesza.

Zaczytujemy się zimą w histo-rię poprzedniej Wielkiej Emi-gracji i wypisł w mailu TO SÁMO... gady przed, pod i za nogami, tylko te dzisiejsze gady własne, to rafinowana sztuka.

Teraz tu wszystko czeka na forszę z Genewy i ludzie otrzy-mali nawet numery rejestrowa-nia ich podać. Za jakieś cztery, pięć lat, ci z numerami znowu poumierają i jak zostanie 100 o-sób, Genewa wypłaci na mur...

Parusi oczywiście napisali kapowie, blokowi, sztabowi, volksdołce, ukraińcy z SS, oraz pokrowne im "zawody" z okre-su napaści bandyckiej.

Ja napisałem, numer mam — a jakże! — ale szukam pracy. Poszedłem do biura pracy, po-mimo, że mi buła co tydzień czek, ale chciałbym zapracować więcej. To przy moim pisanu i malowaniu, mam większe za-potrzebowanie.

Co pan umie? — Wiele rozmaitych rzeczy. — Dzieci karmić pan może? — zapytała miła dama, patrząc na moją szeroką jeszcze kłatkę pierświara... Pomacałem się po piersiach i powiedziałem:

— No może bym potrafił, ale aby nie gryził, bo łaskotki mam... — Nie o to chodzi, ale o kar-mienie w zakładzie z flaszczki-ki... — Owszem to potrafił, ale cierpliwości i znajomości mie-szanek mi brak... — A z psami miał pan kiedyś coś do czynienia? — Oczywiście! Miałem trzy psy przed wojną — jeden mi nie umie podejść do zwierzęcia, to bywa że szarpną... tam cią-gle jest miejsce wolne... — To niech to miejsce zosta-nie wolne proszę pani, a ja się namyśle...

No i myślę ciągle nad tym... Na razie kończę i pukam pedze, aby wykończyć rozpo-częte trzy mile olejne obrázky. Może w tym fachu coś na stare lata zarobię! ("Polak" — Niemcy Zachd.).

Życie i sprawy POLONII ZAGRANICZNEJ FRANCJA

Odznaczenie polskiego uczzonego

Instytut de France na do-rocznym walnym zgromadze-niu pięciu akademii, odby-tym w końcu ubiegłego roku, przyznał m. in. (na wnio-sku Academie des Sciences Morales et Politiques) na-grodę naukową księcia - d'Aumale p. Pawłowi Ku-charskiemu za całokształt je-go prac z zakresu historii filozofii greckiej. Laureat o-głosił w 1949 r. obszernie dzieło o Platonie pt. "Les chemins du savoir dans les derniers dialogues de Platon".

Nagroda "Kultury" dla najlepszego pisarza w roku 1961

Nagrodę "Kultury" dla naj-lepszego pisarza w 1961 roku otrzymał znany poeta i pisarz Łobodzowski. Wszyscy zna-ją jego formę literacką, jego wy-

czucie i odważ-ści młotów i ja wszystkie trylogii poro-ty wykładow-ki, autobiog-tyntym opo-niego "Niemo- bezprizorny- ze nie jest ani- ta" ani najcie- ze jest Polak- kim wychowa- skiego wspan- dem Europy- znajdziemy w- skiego niż w- cie" pięknie- na język ukra- Hordyńskiego- Jego druga- literatura i- pariska spier- jakiem pelny- powiedziec "Foeta i pisa- "złotego wie- wshodni i zach- na całość klu-

PARA DEPUTADO FEDERAL



Antônio Domakoski
EX-VEREADOR MAIS
VOTADO EM CURITIBA E
SUB-DIRETOR DO D. S. T.
Cédulas poderão ser procura-
das ou solicitadas por carta,
no seguinte endereço: —
Rua Angelo Sampaio 1615 —
Curitiba — Paraná

Piwo które wtedy warzono było zle w smaku, co najwy-
żej znośnie. Nawyk do piwa odbił się na kawiarniach, które
dla nielicznej klienteli ledwie wiazały koniec z końcem.

Prawdziwym nałogiem wśród pewnej części kurytybian
była tak zwana "gra w biski".

Ludziska zalewali gardła i zgrzywali się na biskach, ot
tak dla przzerwania nudy i mało ciekawego życia.

Z nastaniem zmlerchu, zwykli się zbierać w aptekach
i niektórych sklepach przygodne kółka znajomych, to dla
polityki, to dla omówienia wypadków dnia.

W miesiącach zimowych, dzień pogodny po przymrozku,
wybawiał patronów na narożniki ulic, gdzie grzejąc się do
słońca jak jaszczury, zabijali czas opowiadaniem anegdot.

Taką była Kurytyba w moich czasach.

W roku 1900 w miesiącu maju obchodzono uroczyste
400-lecie odkrycia Brazylii przez Pedro Alvares Cabral.
Dnia 26 września tego roku zmarł w Kurytybie Mieczy-
sław Radziszewski, Lwowlanin, inżynier górniczy, który pier-
wszy szukał naftę w Antoninie.

ROK 1903
Obchód w Kurytybie 50-cio lecia istnienia stanu Paraná

W tym roku był prezydentem Parany Dr. Francisco Xa-
vier da Silva, zamożny i bardzo dobry i szlachetny fazender
z Castro, z przydomkiem Monge (mnich), bo nie lubił życia
wstawnego.

Senatorem w Rio był dr. Vicente Machado da Silva,
sławny polityk parański.

Ludność Parany wynosiła 400.000 mieszkańców, zaś lud-
ność Kurytyby 50.000 mieszkańców.

Wywóz herwy w owym roku wyniósł 28.200.000 kg.
Kurytyba posiadała elektryczne światło i konny tramwaj.

Datę 50-lecia istnienia obchodzono szumnie z wielką wy-
stawą, produktów rolnych i wyrobów fabrycznych. Były one
umieszczone w dziesięciu pawilonach, zbudowanych z desek
na placu przed stacją kolejową, tuż obok kongresu.

Na tę wystawę przybył repertoryz pism z Rio i różni dyg-
nitarze.

W dzień obchodu było miasto wystrojone, główne ulice

PINIOR

CURITIBA (KURYTYBA) sławne miasto w Brazylii

umajone a sklepy i urzędy zamknięte.

O 12-tej godzinie, w południe ruszyło mrowie ludzi, które
zebrało się na ulicy Quinze de Novembro ku gmachowi kon-
gresu stanowego.

W kongresie miało się odbyć posiedzenie władz i komisji
wystawowej. Miała być mowa do ludu z okazji pięćdziesięcio-
lecia.

Sala kongresu wypełniła się po brzegi. Na galeriach za-
siadły rodziny, kobiety z dziećmi.

Na trybunie zasiadli prezydent stanu Dr. Francisco Xa-
vier da Silva, senator Vicente Machado da Silva, generał
Bormann, ks. biskup kurytybski i konsulowie, włoski, nie-
miecki, belgijski i austriacki.

Dr. Amaral otworzył zebranie patriotycznym przemó-
wieniem. Po przemówieniu odczytał długą mowę do zebra-
nych o znaczeniu pamiętnego dnia.

Gdy skończył, oddano oklaski poczem młodzież brazy-
lijska i niemiecka odpiewała hymn na cześć Parany. Hymn
napisał Domingos Nascimento.

Orkiestra pod batutą mistrza Franka wtórowała splewa-
jącym.

Po odśpiewaniu hymnu wyszli wszyscy z kongresu. Zwro-
cili się na plac wystawy zagrodzony zielono-złotą wstęgą.
Dr. Amaral szedł przodem.

Gdy stanął przed wstęgą, przeciął ją, a po przecięciu
oświadczył zebranym, że mogą wejść i oglądać wystawione
produkta w pawilonach.

Naród wszedł i oglądał.

Pierwszym pawilonem po wejściu na plac był pawilon
Kurytyby. Oglądano w nim wystawę mebli i porcelany z fa-
bryki w Colombo. Była to pierwsza fabryka porcelany w
Paranie.

Za pawilonem Ponta Grossy stał pawilon
firmy Henrique Withres na Batelu. Był nad-
vilhão de perfumaria e sabonetes" (pawilon
delek).

Były w nim mydła, mydełka i perfumy
jakości.

Za pawilonem perfum stał pawilon Anto-
Biedna Antonina bez kolonii i bez przed-
co jej ziemia zawierała, i czego nie eksploato-
Wystawiła kilka brył rudy żelaznej, mag-
kamiem manganowej. Były tam też okazy ob-
ni, okazy talku i kaolinu.

Jedynym produktem przemysłu ludzkiego
bananów, której produkcja wiele razy próbo-
się zawsze niepowodzeniem.

Po Antoninie następował pawilon São
nhais.

Nierozwinięte, ale nie uważające się za po-
cypium, wystawio São José dos Pinhais, co mi-
ziarna kukurydzy, fizonu, faryngę z kukurydzy
garbowane skóry.

Następny pawilon był "Pawilon był "Paw-
naguá".

Była w nim kolekcja cennych drzew i ok-
rolnych, przede wszystkim faryng mandiokowej
sznurów cipó i okazy mineralów.

Po tym pawilonie następował pawilon "H-
Widziało się w nim beczki, beczutki, blaszki,
z herwą mate mieloną na różne sposoby. Był
miyna herwowego.

Potem był pavilhão de Castro.

Były w nim produkta rolne i wystawa na-
w Paranie.

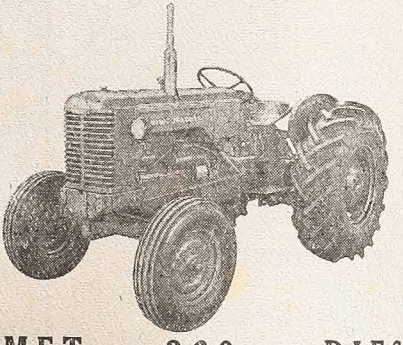
Potem był pawilon Maszyn i Żelaza.

Wystawili go dwie firmy odlewów żelaza
ki. Były to największe firmy w tym repertory-
F. Saagemüller i Müller Filhos.

Ostatni pawilon był "Pavilhão dos Polaco-
Był elegancki i oryginalny w stylu ojez-
krytyków pism kurytybskich.

Był zbudowany na szerokiej i solidnej po-
mienia i wapna (wszystkie inne z desek) na
pietra.

Miał wejście na górę przez drewniane schod-
ny, bo na nieszcześnie wystawców, produkta d-
nie przyszły w porę.



Z WIELKĄ PRZYJEMNOŚCIĄ PRZEDSTAWIAMY
NOWY TRAKTOR BRAZYLJSKI
VALMET - 360 - DIES
Wyrabiany w Mogi das Cruzes — São Paulo.
"Najlepszy traktor brazylijski na jakiegokolwiek obszarze
40 HP — System BOSCH — 3 cylindrowy.
Teraz na 4-letnie spłaty.
Zapoznaj się z nim w: - COMERCIAL POLPARANÁ S. A.
Al. Carlos de Carvalho, 356/360 —

YCIA POLONII BRAZYLJSKIEJ

cho dzwonów w rozgłośni araukaryjskiej

żerając różne ścierwo bydlęce na kampsach, przerosi na swych płórnach i nogach zarazę po kepach i zagrodach gospodarskich.

Dawniej otaczano go opieką, jako zyciela kampa od padliny i było zakazane zabijać go. Tymczasem dzisiaj, kiedy nauka i weterynarz stwierdził i się odbrano mu tego szkodliwości, spodzaje może go sprzątać, bo psuje mu drób i oszpeca swym kalem, zabija prosięta a w garbarniach zabiera ciele skóry z plotu, kiedy mu gład dokucza.

Drugą klęską w gospodarstwie na którą dawniej rozgłośni araukaryjskiej na alarm bije, to ta nieszczęsa i brzydka gasienica, jedna gładka, druga pokryta trójwymowym włosiem, której żaden ptak nie odważy się wziąć do dzioba, żeby nie oparzyć tym smakołykiem swego gardzielnika i nie przyplacić swej żarliwości śmiercią.

To prawda, że najrozmaitsze lizki wyznaczyły w ogrodach i sadach wielkie szkody, ale i to jest także pewnikiem, że żaden z gospodarzy nie zastanawia się skąd ten szkodnik przyszedł do ogrodu. Przecież z daleka nie przywędrował jak sarażnica, ani też z deszczem nie spadł. O nie mój przyjacielu. Sam sobie wychował w swoim ogrodzie tę wstrętną plagę pod twoim okiem, boś zapomniał o wszelkich przepisach utrzymania w początku swego sadu i ogrodu, o których już tyle razy "Lud" pisał w poprzednich rozprawach.

Nauka i przestrogi poszły w las i z nimi także obrócił się twój ogród w istny las, czasem z parkiem, a nieraz i bez niego. Na palcach można policzyć tych, którzy trochę dbają o swój ogród. Większość — niestety — myśli, że starczy tylko posadzić drzewa o owocowe według pewnych przepisów ogrodniczych, trochę ziemię użyźnić — to już drzewko będzie rosło i jest nadzieja, że da wiele owoców. Na miły Bóg, każde drzewo owocowe, trzeba rokrocznie przyciąć, to jest usunąć gałęzie zbędne, tak aby jedna gałąź nie obcierała drugiej liści a potem z owoców.

Nadaje każdemu drzewo formę, czyli kształt, który nie wygląda jak gęsta młot, w której pełno jest rozmaitych porostów, mchu, grzybow, gniazd pajęczych i różnego brudu, którego nanosił wiatr. Potem z wiosną trzeba oczyścić kore z tych wszystkich brudów i obić wapnem rozcielenym, by różne muchy, motyle i najrozmaitsze robaki nie naskladały na niej jaj, z których z początkiem wiosny wychodził móg poczwarek, ta plaga gasienic, która niszczy pracę ogrodnika i zabija w nim wszelką ochotę do sadownictwa i do uprawiania jarzyn, kapusty, kalafiorów i pomidorów.

Z tego wszystkiego co tu napisałem, nie zapomnij gospodarza każdego roku o tym, że jeżeli masz ogród i sad i sam w nim nie zrobisz tego co tu krótko podałem, wiedź i bądź pewny, że gasienica zrobi w nim robotę, a ty nadaremnie będziesz w nim szukał owocu na drzewie, ponieważ swym niedbalstwem przyczyniłeś się do hodowli gasienicy i nie masz prawa winę składać tylko na ptaka czy myśliwego.

Gospodarz.

Rezultat kampanii...

Dokończenie ze str. 2-ej Feliks Piasecki: Stanisław Kowalewski i Franc. Gawski. Aleksander Hordejuk: Michał Mankosi i Szymon Rodak. Feliks Golas: Feliks Kuznicki i Adelaide Tymonki. Tadeusz Piskorz: Ks. Piotr Guerra i Stanisław Hubert. Kornel Denega: Michał Witko, Jan Kozmicki: Edward Rwers. Ks. Władysław Rup: Józef Bora, Kł. Aleksander Troszczakiewicz: Ludwik Troszczakiewicz. Dr. Józef Gieburowski: Jerzy Tyminski, Mieczysław Falkowski: Alojzy Falkowski. Zuzanna Ciagniwoda: Jan Bedziński. Jan Szast Sobrino: Jan Mazurek. Stefan Czaplinski: J. Gierzych. Ks. Tadeusz Wróbel: Siostra Przełożona Rodziny Marii z Guaratuby. Ks. Prąta Piotr Filipak: Ks. Eloy Morawietz, Ks. Bronisław Niemkiewicz: Stanisław Wlodykowski. Paweł Dubiel: Dionizy Piotrowski: Anastazy Filizkowski. Andrzej Skrabka: Stanisław Dukiewicz: Ludwik Bucalnik. Kl. Gerald: Wałęga: Franciszek Wałęga. Feliks Niemczewski: Stefania Niemczewska. Dawid Narioch: Jan Krawczyk. Michał Ostrowski: Jan Danil Wesgueber. Adam Kapusiński: Andrzej Kapusiński. Jan Krawczyk: Tow. Tadeusza Kościuszki. Stanisław Dziewa: Stefan Lukowski. Ks. Dr. Filip Dachowski: Józef Osuch. Ks. Wojciech Sojka: W. Filimonuk. Instituto Santa Cruz: Kazimierz Bukowski. Jan Stasiak: Józef Sapala. Franciszek Kalisz: Prof. Dr. M. A. Celiński. Mirosław Floreki: Józef Magajewski. Stanisław Koteci: Stanisław Kowalczyk. Henryk Trzaskowski: Wila Stabrowska. Piotr Trzeta Milewski: Irene Dzik. Józef Czeliński: Paulin Świdak. Leonard Białecki: Antoni Bank. Ks. Edward Pinoy: Longin Romanek. Ks. Alfons Paszkiewicz: Józef Filipak. Karol Puchalski: Albert Jaśkiewicz. Henryk Nowacki: Józef Kozłowski. N. N.: Klemens Zborowski. Leon Solotinski: Stanisław Wisniewski. Ks. Jan Pitoń: Teofil Filoda. Alexis: Karol Tomasz Ołoś. Albert Czolpinski: Jan Nowicki. Władysław Franus: Leon Odroczycki. Antoni Bagdzinski: Anna Bagdzinska. Piotr Słonski: Stanisław Słonski. Józef Przyszyński: Władysław Kaminski. Witold Biller: Edward Kłos. K. M. Kuszel: Władysław Buda. S. Bilinski: Helena Gadzička. Ks. Zenon Jezewski: Władysław Kaminski. Władysław Chrusciak: Jan Adamec. Ks. Dziekan Jan Pałka: Albert Król. Prof. Tadeusz Morozowicz: Dr. Władysław Lachowski. Ks. Edward Wróbel: Piotr Malinowski. Kl. Jan Nowak: Józef Wróblewski. Marian Piotrowski: Marian Szydłowski. Ks. Jerzy Badocha: Stanisław Piotrowski. Józef Kiers: August Jewulski. K. Miller: Edward Stabrowski. Ks. Zygmunt Piotrowski: Józef Deczka. Władysław Grzesiuk: Bronisław Gengwinski. Jan Izycki: Stanisław Kowalski. Maksymilian Żerek: Piotr Kleutyka. Stanisław Jarosz: Władysław Drzenicki. Stanisław Głuszczyński: Tow. Polsko-Brazyljskie "Mikołaja Kopernika". Mirosław Widerski: Władysław Widerski. Tomasz Kozlik: Edward Gil. Henryk Tychanowicz: Kazimierz Kral. Ks. Piotr Płonka: XX. Pallottyn z Montevideo. Jan Bonk: Czesław Kolański. Feliks Pilaszek: Florentyna B. de Kozłowski. Konstanty Kędziarski: Mieczysław Juliusz: Orłowski. Stefan Mieleczarek: Zofia Gomes Macedo. Zuzanna Ciagniwoda: Józef Koscielanski. Paulina Karasinska: Andrzej Karasinski. Klara Landowska: Stanisław Wojciechowski. Ks. Dr. Franciszek Antoni: J. Jusas Janilomis. Józef Zygmunt: Józef Poplawski. Antoni Gabriel: Michalina Kubczek: Mieczysław Pylak. Jan Oru-fry Cielusinski. Zbigniew Rzewuski: Andrzej Łuczynski. Józef Wiktor Szankowski: Maria Mrozowska. Dr. Seweryn Hartman: Maria Kan. Antoni Lukaski: Jan Kmiecik. Ks. Jan Pitoń: Maria Dytz. Natalia Liszy: Piotr Nakoneczny. Ignacy Mitkowski: Władysław Jarosz. Władysław Nawierski: Antoni Mruk. Józef Bubiak: Stanisław Zolecki. Różni: Bohdan Pokochin, Katarzyna Valori, Bronisław Suchowierski, Albert Markowicz, Jan Dziwowski, Franciszek Marzec, Amelia Skronska, Dr. Stanisław Budyr, Jan Radomanski, P. T. Hansen, Anna Danuta Wasniewski Ribeiro, Antonia Chudzikiewicz, Franciszek Woloszyn, Jan Kotaba, Antoni Micka, Aleksandra Sarnacki, Józef Urban, Piotr Pikor, Stanisław Dunin, Adam Lemartowicz, Alojzy Nalepa, Jan A. Jurawicz, Edward Gauze, Franciszek J. Danielski, Edmund Taube, Stanisław Borowski, Bazyl Soczmanin, Mieczysław Gosławski, Mieczysław Włodarczyk, Maria Grawenski, Ruy Krzysztof Wachowicz, Ks. Klemens Doroszewski, Jan Eskierski, Bronisław Jackowski, Ks. Ludwik Wiedera, Jan Besciak, Piotr Wozniak, Escola Apostólica N. S. de Fátima, Kazimierz Krzywicki, Leonard Jackowski, Tow. Mar. Józefa Pilsudskiego, Zelmundur Striel, Anna Baranowski, Radomil Celiński, Georges Grichine, Władysław Bojarski, Józef Chodacki, Siostry Miłosierdzia z Jacutinga, Ks. Bazyl Jan z Iwal, Stefan Mazur, Stanisław Nowakowski, Ks. Ryszard Weidlich, Antoni Wykrota, Cecylia Kucharski, Piotr Oleksy, Andrzej Gorgocki, Jan Dembinski, Gerwazy Marek, Zbigniew Wasilewski, Bolesław Ruszczycki, Antoni Schaedek Sobr., Jan Ambrozjak, Karol Mikowski, Józef Druła, Monika Owsiany, Anna Chrapliwa, Bogumił Ziolkowski, Polska Agencja Prasowa, Michał Wiktor Giller, Zofia Szlachta, Wanda z Bilinski Pérez, Józef Geah, Inz. Józef Spangaro i Stanisław Zawiaslak.

FARTUSZKI - PEŁONA - "MALHAS" - PONCZOCHY - RZECZNIKI - KOSZULE - Najniższe ceny w mieście! Przed zakupem prosimy zbadać ceny w Skład i Fabryka: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawniej Praça da Ordem). - Fone: - 4-1698 - CURITIBA

A MODESTA JANA GŁODZINSKIEGO Rua José Bonifácio, 122 WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKIOWYCH PO CENACH BARDZO NISKICH.

Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI Praktykował w szpitalach w Polsce. Przyjmuje od godz. 8-iej do 12-iej. Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230. - Fone: 4-5921 CURITIBA - PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI Dyplom Uniwersytetu Paryskiego Były Profesor Univ. Parańskiego Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmacja Stieheld, Pr. Tiradentes 530, od godz. 9-13. - Rez.: Carlos de Carvalho 389, od godz. 15-17. Choroby ogólne. - Specjalność: Choroby nerek i dróg moczowych.

DR. LUDWIK RYDYGIER Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York. P.M.S.H. Choroby książki ochorodowej, Hemoroidy, Fistyły i. t. p. Ks. R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-iej do 11,30 od 15-18. - Telefon: 4-8494. Rez.: R. Amazonas Marcondes, 854, Bacacheri. - Tel.: 4-5473

DR. KOSSOBUDZKI KLINIKA LEKARSKA - CHIRURGIA Przyjmuje od 9-iej do 11-iej i od 14-iej do 17-iej w CASA DE SAUDE SAO FRANCISCO ul. São Francisco Nr. 147 - Telefon 4-5440 Rez.: Visc. do Rio Branco 1189 - Tel. 4-3776 - Kurtyba

Dentysty: DR. WINCENTY FLENK Godziny przyjęć: od 8-11 od 2-6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - Curitiba.

Adwokaci: DR. EDWARD ŻELAK Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze. Rua Emiliano Perneira n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Bldif. Fone: 4-0278 CURITIBA

DR. PAVEŁ FILIPAK - FELIKS GOLAS Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar - CURITIBA - PARANA Przeprowadza się sprawy adwokackie oraz prowadzi się Rachunkowość (Guarda-Livros). Przyjmuje się od godz. 9 do 12 i od 14 do 18,30. W sobotę od 9 do 12. Władają językiem polskim.

Retificadora BRASPOL LTDA. Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. - Robotą gwarantowaną i szybką. - CENY PRZYSTĘPNE. Rua Marechal Floriano 1773 - Fone: - 4-2635 CURITIBA - PARANA

Paczki PEKAO do Polski KTO UMIE KALKULOWAĆ, TEN WYSYŁA POMOĆ DLA RODZINY I PRZYJACIOŁ W POLSCE WYŁĄCZNIE PRZEZ PEKAO! Bez ryzyka, bez cła i klopotu, legalnie, szybko i sprawnie dostarcza przesyłki z zagranicy PEKAO. 4 miliony wykonanych zleceń z całego świata w ciągu 12-tu lat istnienia paczek PEKAO - jest świadectwem zaufania. Polecamy przesyłki specyfikowane to jest wybrane z katalogów, albo przesyłki tak zw. "DO WYBORU", za które odbiorca wybiera potrzebne mu artykuły, względnie otrzymuje gotówkę. CENTRALA i 12 Oddziałów w całej Polsce - szybko obsłużą Wasze zlecenia. Po informacje i katalogi prosimy zgłaszać się do PRZEDSTAWICIELKI PEKAO New York P. HALINY BERGMAN, São Paulo, R. Ana Cintra Nr. 295 a. p. 51. - Tel.: 52-87-29. Adres dla Korespondencji - Caixa Postal 5127

Czytacie i przenieście jedeni polski tygońnik w Brazylii - "LUD"! Szławną operę "HALKA", kompozycji Stanisława Moniuszki, będzie nadana z płyt w Radio Cambiuj w niedzielę, dnia 15 kwietnia, począwszy od godz. 14,30.

Paczki Specyfikowane Do wyboru Najtańszy Najpewniejszy PREZENT DLA RODZINY W POLSCE zamawiajcie u miejscowych przedstawicieli lub PEKAO TRADING CORPORATION 25 BROAD STREET NEW YORK 4, N. Y.

Zycie i Sprawy Polonii Zagranicznej KANADA Jubileusz "Kroniki Tygodniowej" W bieżącym roku kanadyjska "Kronika Tygodniowa" obchodzi jubileusz 30-lecia swego istnienia. "Kronika" jest drugim z kolei najstarszym piśmie robotniczym Polonii Kanadyjskiej, kontynuatorem "Głosu Pracy". Powstał przed 30 laty po I wojnie światowej, w okresie masowego napływu polskiej emigracji zarobkowej do Kanady. "Głos Pracy" specjalnie niezwykle ważną rolę łącznika wszystkich Polaków w tym okresie. Tradycje "Głosu Pracy" przyjęła w początkach II wojny światowej "Kronika Tygodniowa".

Case Kaniak ZAKŁAD KRAWIECKI Artykuły męskie i dla dzieci Wykonuje się ubrania męskie i kostiumy. Materiały krajowe i zagraniczne. - Ceny niskie. Rua Dezembargador Westfa - Curitiba ten, 178. - Tel.: 4-6838 -

BRASIL EM 5 MINUTOS

★ **DISTRITO FEDERAL** — Brasília — Mazzili e Tancredo na inauguração da Exposição Rural — Dois aparelhos da FAB conduziram o primeiro-ministro Tancredo Neves e o presidente Ranieri Mazzili e comitiva para Uberlândia, onde presidiram as solenidades de instalação da Exposição Rural do Triângulo Mineiro, que todos os anos se realiza naquela cidade, no dia 8 de abril.

★ **BRASÍLIA** — Missão Humanitária — Em missão humanitária, dois diplomatas brasileiros seguiram para Havana, a fim de tentar conseguir a transferência, para o Equador, de 207 cubanos exilados na embaixada equatoriana. Com o rompimento de relações entre esses dois países, o Brasil representa os interesses do Equador em Cuba.

★ **SÃO PAULO** — Capital — UNE: sucursal da URSS — Não pode haver prova mais contundente e cabal de que a liderança da União Nacional dos Estudantes não representa as generosas tradições e os anseios de liberdade da classe universitária brasileira, do que sua última decisão de recusar-se a participar do Congresso dos Estudantes Húngaros Livres e de enviar um observador ao encontro daqueles seus colegas universitários.

★ **GUANABARA** — Rio — Chegaram 806.360 quilos de leite em pó — A primeira partida de leite em pó, de 806.360 litros, doada pelos Estados Unidos ao Programa de Merenda Escolar do Governo, chegou ao Rio a bordo do "S. S. do Norte".

O leite em pó, que vem para o Brasil nos termos do programa "alimentos para a paz", e dentro do âmbito da Aliança para o Progresso, destina-se às crianças em idade escolar no País.

★ **Rio** — Combate às moléstias da vista — "Enquanto existem apenas dois milhões de cegos nos países ricos, as regiões subdesenvolvidas — entre as quais figuram muitas áreas brasileiras — possuem a dramática cifra de oito milhões de pessoas atingidas pela cegueira. Essa é mais uma desigualdade entre as nações, é mais um erro a corrigir na comunidade mundial de países irmãos", disse o ministro da Saúde, na mensagem que leu no "Dio Mundial da Saúde", no programa "A Voz do Brasil".

★ **Rio** — Estudantes suecos vêm ao Brasil — Chegarão ao Brasil nos próximos dias 80 estudantes de cursos de engenharia da "Tekniska Hogskolan", de Estocolmo, — Suecia, que vêm conhecer o parque industrial de nosso País e estreitar as relações de amizade com os estudantes brasileiros.

Os estudantes suecos permanecerão cerca de vinte dias no Brasil.

VOCE SABIA...

● que o primeiro poço petrolífero comercial dos Estados Unidos foi perfurado em 1859 perto de Titusville, Pensilvânia, pelo cel. Edwin L. Drake? O primeiro oleoduto de longa distância, idéia concebida por Samuel Van Syckel, foi concluído seis anos depois da descoberta de Drake.

● que uma criança de inteligência normal pode reter, aos dois anos de idade, um vocabulário de 500 palavras e seus pais alcançam de vinte mil palavras para cima, dependendo sempre, como é natural, do preparo intelectual que possam ter.

● que foi São Paulino, Bispo de Nole, quem inventou os sinos?

● que no sassafráz, conhecido vegetal medicamentoso cresce e se multiplica simultaneamente de três formas completamente diferentes umas das outras. So pessoas muito práticas conseguem identificá-las?

★ **SANTA CATARINA** — Florianópolis — Grandes festas religiosas em Florianópolis — Realizaram-se nos dias 7 e 8 de abril, nesta Capital, as tradicionais festividades dos Passos, que se repetem há 195 anos, desde a chegada, a Florianópolis, da tradicional imagem.

O governador e altas autoridades, compareceram ao evento, que é a maior festa religiosa de Santa Catarina.

★ **PARANÁ** — Jacarézinho — Sagração do Bispo de Jacarézinho — No dia 13 de maio, na Catedral de Jacarézinho, será sagrado Monseñor Pedro Filipak, bispo eleito de Jacarézinho; sendo Sagrante o Exmo. e Revmo. Sr. Nuncio Apostólico Dom Armando Lombardi e consagrantes suas Excias. Revmas. Dom Geraldo de Proença Sigaud, Arcebispo de Diamantina (Minas Gerais) e Dom Antônio Mazarotto, Bispo de Ponta Grossa. Parainfarião a cerimônia o General Ney Braga, governador do Estado, e o sr. dr. Paulo Filipak.

A mais famosa ópera polonesa "HALKA", do compositor Estanislau Moniuszko, será transmitida pela Rádio Cambiú de Araucária, no domingo 15 de abril, com início às 14,30 horas.



Herbert Levy, — Presidente da UDN no Brasil e destacado político de âmbito nacional.



É um possante grito se eleva da terra para os céus brasileiros. Grita o Camponês; Grita o operário, circunscrito ao mísero salário mínimo; grita o funcionário público. Todos queremos mais dinheiro; todos clamamos por mais pão; todos exigimos mais, ou pelo menos a mínima oportunidade.

Esse grito sobe de todos os cantos. Queremos mudanças. Queremos alguma coisa que nos torne mais homens... queremos que nos considerem iguais na realidade e não só no papel.

Esse grito existe. Esse desejo de transformação profunda e real existe. A necessidade de corrigir os abusos daqueles que tudo possuem e a fome casada com a miséria dos que nada tem, gritam por uma revolução.

Para onde vamos? Em que pórtos vamos desembocar? Aio-garemos o país em sangue? Acabaremos com os que exploram os humildes? Haveremos de nos conformar, cruzando os braços? Ativaremos o regime que é a democracia, onde pelo menos os deixam gritar, para produzir uma outra forma? Talvez um Comunismo, que esmaça as liberdades? Por ventura o socialismo seria a solução para nos dar oportunidades iguais — realmente iguais?

O comunismo seria uma solução para o pior. Com efeito, mudar de um patrão que ainda nos deixa o direito de espremeir, de gritar pelo menos, é melhor do que aquele que faz calar até o que pensamos. Sómente podemos pensar, porque o direito de falar é impedido pelos campos de concentração, prisões ou paredão... como está acontecendo aos estudantes de Cuba. Nesta hora já deram a sua vida em prol da democracia, da liberdade dos povos, os mil e tantos estudantes que disseram o que pensavam.

O comunismo é uma solução para o pior. Quem deseja infelicidade para si? Até agora sómente tenho encontrado homens

História e Economia

FILOSOFIA MODERNA E FELICIDADE HUMANA

A idéia de Deus no mundo moderno evoluiu?

FRANCISCO GRYZELKO

Rio (Transpress) — Em crônica anterior, com esse título, comentamos em linhas gerais a felicidade do homem contemporâneo, que parece haver diminuído em relação ao homem antigo, registrado nos vários capítulos da história do mundo. O homem do século XX, observamos, não terminou a grandiosa tarefa de pesquisar os segredos que o desafiam ainda na Terra, mas já anuncia que dentro de mais alguns anos estará em outros planetas, e nessa altura treina inclusive futuros tripulantes de naves interplanetárias. E indagamos se paralelamente a felicidade humana, busqueamos os impactos de violentas crises de todos os matizes e nomes.

Vale recordar, a guisa de melhor fazer a ilustração da crônica, que a última guerra, conforme estatísticas mundiais, custou tanto, quanto que esse dinheiro, se dividido para buscar felicidade para o homem terreno, fosse assim aplicado, permitiria que no mundo não existissem mais pobres em nenhum país, de qualquer raça ou cor. Poucos ainda se lembram que a última guerra deixou um horroroso balanço de 50 milhões de mortos e 150 milhões de inválidos. Quase ninguém se lembra mais que cidades históricas, construídas por gerações, ficaram repentinamente reduzidas a cinzas. Com a guerra, além disso, e não é demais lembrar, foram destruídos campos de concentração para tortura de milhões de seres humanos, e fornos para assar carne humana, todos sem culpa, todos com uma única culpa: nascerem nos países atingidos pelo espectro horrendo e pavoroso da guerra.

Tudo isto aconteceu praticamente ontem. Hoje, os gastos com armamentos nucleares custam também milhões e bilhões, sem limite. E só o pensamento de uma possível nova guerra arrepiam corpo e alma de qualquer homem que se detenha em observar e analisar suas consequências. E quem poderá negar que essa dolorosa expectativa, quando se sabe que possivelmente não restaria vencidos e vencedores, não é uma das causas da atual infelicidade humana, que se caracteriza por desespero, ansiedade, com crescente aumento do número de vítimas de distúrbios mentais?

E não seria possível acabar-se com as guerras armadas, irias, quentes, econômicas, morais, etc?

O mundo existe há muitos milhões de anos. Em todas as fases de sua história, a humanidade jamais deixou de acreditar em uma força superior, que pairava e paira sobre tudo e sobre todos. A essa força sempre se ajoelhou respeitosamente, transbordante de fé. Mas nos tempos chamados modernos, quando tantos progressos técnicos são anunciados como glória da Terra, o homem continua com aquele respeito e aquela mesma fé? Ou será que já se julga superior também aquela força, não a considerando mais Divina?

Permito-me encerrar essa crônica com uma outra pergunta: que conceito faz hoje o homem de religião? Como conduta moral, ou simples compromisso social?

regime caduco onde não há igualdade de oportunidades, pois enquanto alguns permanecem em palácios, nadando em dinheiro, impedindo que os outros se elevem na categoria social a grande maioria do povo sofre? Permaneceremos neste burguesismo abalado, estúpido, deshumanizado e cruel?

Não! Para onde iremos, se o comunismo é absurdo, mais absurdo do que o nosso capitalismo. Não iremos para o socialismo, porque é uma porta ou melhor ante - sala do Comunismo. Para onde iremos então?

Uma e somente uma é a solução. Iremos lutar com armas pacíficas, com armas democráticas, para a implantação da nova forma entre os homens. Batalharemos por uma estrutura social onde o rico seja não, menos rico, mas mais humano e o pobre menos miserável.

O caminho é a luta para a implantação da justiça social, para um regime, que não negue ao homem a sua característica

● **ESTADO DO VATICANO** — Cidade do Vaticano — Audiência do Papa a um bispo anglicano — O bispo anglicano de Southwark, dr. Merlyn Stockwood, foi recebido em audiência pelo Papa João XXIII. A audiência realizou-se na biblioteca particular do Papa, que acolheu cordialmente o visitante, que já se conhecia.

● **Cidade do Vaticano** — Novo bispo brasileiro — O Papa João XXIII nomeou monseñor João Hoffman primeiro bispo da nova diocese brasileira de Frederico Westfalen, no Rio Grande do Sul. Monseñor Hoffman nasceu em São Leopoldo, a 24 de junho de 1919, e exercia o cargo de vigário geral da diocese de Passo Fundo, no mesmo Estado.

● **ITALIA** — Roma — População da Itália — Segundo o recenseamento da população, realizado em outubro de 1961, a Itália conta com 50.463.762 habitantes.

● **EQUADOR** — Quito — Brasil representará os interesses do Equador em Havana — A Chancelaria equatoriana informou que o governo do Brasil concordou em encarregar-se dos assuntos do Equador em Cuba, em virtude do rompimento entre Quito e Havana.

● **U.R.S.S.** — Moscou — Normal o voo do "Cosmos II" — O novo satélite artificial soviético, "Cosmos II" prossegue normalmente seu voo pelo espaço. Anuncia a rádio de Moscou que os informes científicos recebidos são transmitidos à Terra por rádio, em ondas curtas, e serão estudados ulteriormente.

● **AUSTRIA** — Viena — Fechado o mausoléu de Gottwald — A tumba do ex-presidente Klement Gottwald, monumento ao "culto da personalidade" checoslovaco, foi fechada por "tempo indefinido".

Observadores opinam que as autoridades checoslovacas pretendem transferir os restos mortais de Gottwald para uma tumba mais modesta.

de homem, como pessoa humana, capaz de direitos e deveres. O caminho é o humanismo econômico que leva em conta a necessidade de um mínimo de bem estar, para que se possa realizar plenamente a pessoa humana.

Uma vez que o socialismo não nos conduz para esta forma de humanismo e o comunismo é o totalmente contrário, a ordem é lutar por uma justiça social por meios lícitos, porque o fim, o mais sagrado, jamais justifica os meios criminosos...

Esta bandeira do Humanismo e Economia é o caminho certo porque pelos meios pacíficos, dentro da dignidade humana, pretende valorizar o homem, pretende dar igualdade de oportunidades para todos. Todos somos iguais, porque o bolso não haverá de separar? — Não. Se trabalharmos temos o direito de progredir na escala social.

Prof. Francisco Dranka.

Sociedade UNIAO JUVENTUS

RUA CARLOS DE CARVALHO 575

CARNET SOCIAL

Dia 29 de Abril — 15 horas: Tarde Dançante Infantil.

Dia 3 de Maio — 20 horas: Aniversário da Sociedade União Juventus.

Festa cívica — Apresentação da peça teatral: "Pierwszy Lotnik w Paranie" e do Grupo Folclórico Polonês.

Dia 5 de Maio: 19 horas — Realização da Tradicional "Święconka", com reserva antecipada de lugares na Secretaria das 16 às 19 horas.

22 horas — Balle de Aniversário. Orquestra: Sumaré.

RIZIO WACHOWICZ — Diretor Social

Maria, f. Ele disse-moça mais interessante encontrado. Olga sentiu mais vida intelectual que compago nos primórdio?

MESTRA

— Disses-baste teu a profissão — Sim, e bel. — E por — Imag sempre mil erros de o dos!

QUAL E

Num trib aponta seu réu, exclam — Na pon está um fa — Ao que o milmente — Em qu cia?